



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

**Życie Polskie : tygodnik poświęcony sprawom polskiego stanu
średniego Bielska, Białej i okolicy**

Liczba stron oryginału

8

Liczba plików skanów

8

Liczba plików publikacji

11

Sygnatura/numer zespołu

C IV 030199

Data wydania oryginału

1938

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**



**NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY**

KULTURA+
■ ■ ■ ■ ■ ■ ■

01 001
Digitalizacja

Życie Polskie

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM POLSKIEGO STANU ŚREDNIEGO BIELSKA, BIAŁEJ I OKOLICY

Nr. 23

Bielsko, dnia 3 czerwca 1938 r.

Rok 2

Repolonizacja

Na wschodnich połaciach Rzeczypospolitej, dokonuje się obecnie doniosły proces. Proces powrotu zruśfikowanej ludności tych ziem do wiary ojców, katolicyzmu i co jest tam nierozdzielnie z nim związane, do polskości. Jest to ruch spontaniczny i masowy, mający wszelkie widoki po temu, by stać się ruchem powszechnym.

Siłą skojarzenia nasuwa się nam analogiczny problem, tu u nas, na Śląsku. Czy wogóle taki ruch istnieje, czy ma charakter masowy lub indywidualny, jakim być powinno nasze stanowisko, by go ewentualnie spowodować i t. d.

Z góry stwierdzić trzeba, że problem ten nie mając u nas podłoża religijnego, a więc w pewnym sensie pozaludzkiego — jak narazie — na sposób masowy rozwiązany być nie może. Do tego jeszcze powrócimy.

Narazie stwierdzmy parę faktów.

Faktem jest, że co krok spotykamy się z ludźmi o brzmieniu nazwiska tak polskim, że pochodzenie ich nie podlega wątpliwości. I faktem jest, że poważny odsetek tych ludzi poczuwa się do jedności niemieckiej. Są to zaś ludzie o dużej aktywności, ludzie życia gospodarczego, ludzie jakich nam dotychczas ciągle jeszcze brak, i których warto odzyskać. Przyczyną ich nieprzynależności psychicznej do Polski są różne. Nie sposób ich tutaj analizować. To jednak podkreślić trzeba, że tkwią one swym zaistnieniem

w czasach, gdy pokolenie obecne jeszcze nie żyło, a więc są przyczynami odeń niezależnymi i niezawinionymi. O nielicznych renegatach pokolenia obecnego nie mówimy, gdyż samo przez się rozumie się, że jest to element, którego odzyskiwać nie myślimy, ani nie chcemy.

Dalszym faktem jest, że to przeformowywanie się dusz z polskich na niemieckie sięga często nie dalej jak jedno pokolenie wstecz, a więc nie skrzepło jeszcze w swej obcości tak dalece, by sprawę traktować należało jako pogrzebaną.

I wreszcie faktem jest, że spotykamy się z licznymi wypadkami odnajdywania przez ludzi samych siebie, ponownie w wspólnotę polską. Traktujemy to jako rzecz naturalną, jako nieunikniony wynik utrwalania się na Śląsku mocnej, a promieniującej swoimi uchwytymi i nieuchwytnymi, a tylko odczuwalnymi przez podatną duszę polską, wpływami.

Są to jednak jak dotychczas wypadki indywidualnej repolonizacji. Rzeczą naszego narodowego interesu jest, by ten nieunikniony proces dokonał się jak najszybciej, by przybrał charakter masowy, by ci wszyscy, których przynależność do szczepu piastowskiego z racji krwi polskiej jest niewątpliwa, wchłonięci zostali z powrotem w nasz organizm narodowy.

Droga ku temu prowadzi tylko jedna. O ile bowiem siłą i przemocą można zmusić każdego, by zapłacił taki lub inny podatek, by oficjalnie używał

tego lub innego języka, zmusić do biernej lojalności, o tyle, by zdobyć duszę człowieka, zniewolić go do tego, by dobrowolnie, z racji swych najgłębszych przekonań służył danej zbiorowości, można tylko drogą idei. Przez wywieszenie sztandaru idei wielkiej i jej realizację.

I trzeba zdać sobie sprawę z tego, że ten potencjalny Polak, o którym mówimy, ma do wyboru dwie idee. Jedną z nich jest rasistowska idea Niemiec, idea „nadczołowieczeństwa“ członków rasy germańskiej. Nie wchodząc w jej krytykę, zauważymy, że ów potencjalny Polak codziennie ma możliwość o niej słyszeć i niedaleko musi szukać, by realizację jej mniej lub więcej udatną, ale bez wątpienia sugestywną — stwierdzać.

Co my zaś przeciwstawiamy tej idei?

Z ducha polskiego wyrosła idea silnego, chrześcijańskiego imperium słowiańskiego, opartego o Bałtyk i przez sprzymierzone państwa słowiańskie o morza południowe. Idea Narodu swą bogatą kulturą, ciągle narastającą, utrwalającą zębem przysięgłego porządku w Europie.

Od tego jednak w jakim tempie realizować ją będziemy, zależy nasze wewnętrzne rozrastanie się i ostateczne przechylenie szali na naszą stronę, które spowoduje masową repolonizację, i to ludzi nie koniunktury, lecz idei.

Karol Fara

S. Kaczyński

Dwie siły

Dwa są w Polsce czynniki, które decydującą odgrywają rolę w kształtowaniu się jej teraźniejszości i przyszłości: jeden, to ci, którzy wolność polski wywalczyli i zbrojną ręką stworzyli państwo polskie; drugi — to młode pokolenie, które jako zadanie postawiło sobie stworzenie **Wielkiej, Mocarstwowej Polski, państwa sprawiedliwości społecznej, imperium ducha chrześcijańskiego**, stojącego na czele bloku państw środkowo-europejskich w walce z imperializmem Niemiec i Rosji.

Te dwa pokolenia dotąd zajmowały wobec siebie stanowisko raczej negatywne. Wiele przeszkód złożyło się na to, aby stworzyć między nimi niechęć i przeciwstawić je sobie. Nie czas dziś na ich analizę. W chwili obecnej należy jedynie z radością stwierdzić fakt, iż mur, dzielący dotąd te dwa prądy ideowe, zaczyna powoli się rozpadać. Padają słowa porozumienia, nie w imię jakichś konszachtów partyjnych, ale w poczuciu uznania jednej wspólnej idei. Słyszymy głosy: „Mit Wielkiej i Potężnej Polski żyje nie tylko w duszy młodego pokolenia, rozpala on i naszą wyobraźnię i uczucia...“ „Każda epoka daje — szczególnie młodzieży — specjalne zainteresowania i umiłowania, to też musimy uszanować ten prąd młodego pokolenia do szukania nowych dróg, do rozwiązywania problemów społeczno-gospodarczych i kulturalno-etycznych — co również było treścią i naszych najgłębszych przeżyć...“ A z drugiej strony młode pokolenie narodowe **chyli głowę przed ofiarą krwi, za Polskę przelaną**. Przekreśla historyczne spory polityczne. Z najwyższym entuzjazmem odnosi się do **armii polskiej — zbrojnego ramienia narodu**.

Choć jeszcze dużo rzeczy trzeba uzgodnić i wyjaśnić, choć pozornie Naród Polski jeszcze rozbity jest na różne grupy i orientacje, idzie jednak wśród społeczeństwa głęboki nurt, nurt nowoczesnego nacjonalizmu, który mimo przeszkód, mimo wysiłków różnych mafij i czynników obcych, osiągnie swój cel. **Zorganizowany Naród stanie w jednym szeregu.**

Wilhelm Szewczyk

OJCOM*)

Kwiatami zasypaliście ów świt.
Kopyta z bruku wyrwały kawały zachłyśniętych
niebo było całe jak tryumfalna brama, [słów,
głowy nabrzmiały Polską w słonecznym tonie dżdżu.
Wzrok się kołysał lekko po strutowanych łańcach —
— już wojny, wojny nie było, już była wolność.

Wam w dłoniach rośla Polska,
nam w oczach rośla Polska,
za mało było ócz, za mało.
W słońcu pogiął się bagiet,
zżółkniał, przeminął rozkaz,
ech brakło drżącym strzałom.

To nic. To nie boli. Nie to w piersiach uciska.
Wasza wielkość nas przecież nie zgniecie jak wieko!
Karabin nam młodość głodną kulami opryskał,
że staliście się myśłom naszym niedaleko.
Ale — za granicami płakała Warmia, Zaodrze,
za granicami płonęło.

Więc poco świt zasypiano kwiatami,
kiedy się dzień jeszcze nawet nie wymodrzył,
kiedy nawet nam w oczach iskrzyło się, iskrzyło!

Teraz już dużo ócz. Teraz już wiele ramion,
Wiercie: że my ci sami, że z tej samej krwi.
Na waszą wielkość dumną runiemy jak kamień,
chcemy z niej odrąbywać Polski skute ciało.
(Przyrosła ona do was a nam jej nie potrzeba!)
Wiercie: my też żołnierze jak Wy!

Nam tylko trochę inaczej szumi maleńki Bałtyk
i tylko trochę tęskliwie zawodzą śląskie hałdy,
I nam nie sypać kwiatów na świt, który się rodzi
ale zatargać sarcem idących mglistych godzin.

My przecież też żołnierze,
Nas nic nie rozcina.

Nam tylko więcej szumu dał Bóg i więcej ócz.
— Wam wielkość krzepkie piersi jak pancerz opina,
a nam na piersiach więją strzepy czerwonych zórz!
Miecz przyrósł nam dłoni. Ojczyzna do serc.
Żołnierskie podajcie dłonie.

Niech się spotkają twardo ponad tym butnym wier-
[szem.

*) Znany poeta śląski, Wilhelm Szewczyk, recytował swoje utwory na „Wieczorze młodej poezji śląskiej“, zorganizowanej staraniem Redakcji naszego pisma.

Czechosłowacja

Stanowisko społeczeństwa Bielska-Białej.

W piątek, dnia 27 maja br. o godzinie 18 odbył się, — przy licznych udziałach publiczności — w sali Magistratu w Białej, odczyt zorganizowany przez Towarzystwo Pomocy Polonii Zagranicznej Koło w Białej p. t. „Stosunki Polsko-Czechosłowackie“. Odczyt wygłosił prezes Polskiego Związku Zachodniego p. Dorniak.

Po odczycie zgłoszono następującą rezolucję:

„Zebrani na odczycie zorganizowanym przez Towarzystwo Pomocy Polonii Zagranicznej o położeniu ludności polskiej w Czechosłowacji presytlają Braciom naszym za Olzą serdeczne pozdrowienia, oraz wyrazy uznania za wytrwałe stanowisko w walce o należne im prawa polityczne na etnicznie polskich ziemiach.

Los ćwierćmilionowej rzeszy polskiej za czechosłowackim kordonem jest nam tak bliski i drogi, jak każda żywotna sprawa w Macierzy. Z uwagą śledzimy antypolską akcję czynników czeskich, rejestrujemy wszelkie bezprawia w stosunku do naszych Rodaków za Olzą i oświadczamy, że całe społeczeństwo polskie wystąpi w ich obronie, by zadokumentować swą solidarność z Rodakami naszymi za Olzą w zmaganiach o ich polskość i o polskość ich dzieci.“

Rezolucję uchwalono przez aklamację.

Stanowisko społeczeństwa Dziedzic.

Na zgromadzeniu członków Związku Powstańców Śląskich, Grupa Dziedzice, dnia 21 maja br. uchwalono następującą rezolucję:

Wobec istniejących szykan, ucisku i teroru stosowanych do 250 tysięcznej rzeszy Polaków w Czechosłowacji zebrani domagają się od Rządu Czechosłowackiego:

1. Przywrócenia stanu posiadania Polaków na terenie Śląska zaolzańskiego z roku 1918.
2. Przyznania Polakom na terenie Czechosłowacji tych samych praw jakie posiadają Czesi.

Zaś braciom naszym na Śląsku zaolzańskim ślemy serdeczne pozdrowienia i otuchę wytrwania na posterunku aż do zwycięstwa.

Polacy, żyjący w ramach obecnego państwa czechosłowackiego, odnieśli w ostatnich dniach duży

Zmiana lokalu organizacji polskich

ORGANIZACJE:

Polski Związek Zachodni
Obóz Zjednoczenia Narodowego
Związek Legionistów Polskich
Związek Polskich Stowarzyszeń Kupieckich
Liga Morska i Kolonialna
Przysp. Wojsk. Kobiet do Obrony Kraju
Świątelnia Powszechna Młodzieży Handlowej
Redakcja i Administracja Życia Polskiego

zawiadamiają, że zmieniły lokal organizacyjny, który obecnie mieści się przy ulicy Kolejowej 3, m. 5 (III piętro), tel. 33-44.

sukces. Mimo niesłychanych represyj czeskich, uciekających się do takich środków, jak pozbawienie pracy, połowywanie na ćwiczenia wojskowe i t. p. wybory samorządowe dały powiększenie głosów na listy polskie o około 40 do 50% w porównaniu z ostatnimi wyborami do parlamentu. Niewątpliwie fakt ten jest owocem zjednoczenia się wszystkich sił polskich, z drugiej jednak strony również aktywnej postawy całego Narodu Polskiego, gotowego czynnie upomnieć się o prawa swych braci za Ołzą.

*

Niemcy Sudeccy wysuwają pod adresem rządu w Pradze zdecydowane żądania: całkowita autonomia Sudetów, rządzonej przez Niemców, stosunkowe opanowanie urzędów, kolei, stworzenie stanowisk narodowościowych sekretarzy stanu, dostosowanie polityki zagranicznej państwa do wymagań niemieckich i t. d.

Czechosłowacja jest w bardzo ciężkiej sytuacji. Charakterystycznym jest, że nie doprowadza to jednak do rozumu szowinistów czeskich. Prasa ciągle donosi o napadach na przedstawicieli innych narodowości. Również w polityce zagranicznej brak jest jakichkolwiek zmian, w szczególności w stosunku do Polski. Zdaje się, że na Czechach sprawdza się znane ludowe przysłowie: „Kogo Pan Bóg chce pokarać, to mu najpierw rozum odbiera”.

Nie udało się!

Niezbadane jakieś siły zaczęły działać po ostatnich wystąpieniach antyżydowskich w Bielsku i Białej, we wrześniu ub. roku. Weszono w koło rzekomych sprawców tych wystąpień. Cała ta akcja węszenia, czy też obserwacji, — nazwijmy to, jak kto chce — skupiła się w końcu na pewnej grupie ludzi, nawiasem mówiąc, ludzi poświęcających się z zamiłowaniem pracy społecznej, — by wśród nich szukać sprawcy wystąpień antyżydowskich. Zaczęto przeżywać na tym, by któregoś z nich „przykładnie” ukarać. Szukano tedy ofiary.

I w końcu „przypadek”, — w postaci anonimu, który wpłynął do sądu okręgowego w Wadowicach — dopomógł „siłom” tym do zrealizowania swych zamiarów. Anonim ten stał się przyczyną oskarżenia redaktora naszego pisma p. Korneliusza Kloschka. I odbył się proces.

Przewód sądowy oparty na zeznaniu funkcjonariusza służby śledczej oraz opiniach biegłych grafologów z Cieszyna i Warszawy wykazał całkowitą bezpodstawnosć oskarżenia. W konsekwencji więc, w dniu 31 ub. miesiąca zapadł w sądzie grodzkim w Bielsku wyrok uniewinniający redaktora Kloschka. Opinia znanego biegłego grafologa Kwiecińskiego z Warszawy, wydana po szczegółowych badaniach pisma redaktora Kloschka i anonimu, wykazała, że ten ostatni pisany jest pismem „banalnym” i mimo podobieństwa kilku liter, wykluczonym jest, by pisał go redaktor Kloschek. Przypuścić raczej należy, że ktoś usiłował naśladować jego charakter pisma.

Sprawca anonimu strzelił z za płotu. Nie trafił jednak. Byli więc ludzie, którzy sądzili, że anonim obrażający władze sądowe za skazanie kilku awanturników bijących szyby w oknach żydowskich, wystarczy by uderzeniem planowy, budowany na powszechnych dziś dążnościach społeczeństwa polskiego, antysemityzm. Przeliczyli się.

Tego rodzaju metody walki, specjalnie na naszym terenie należy z całą stanowczością potępić. **Gotowi jesteśmy zawsze odpowiadać za swoje czyny, ale niech nikt nie stara się nam przypisywać tchórzliwych czynów innych.** Jesteśmy w dalszym ciągu przygotowani na nowe szyski. Jesteśmy jednak także uparci. Niech nikt nie myśli, że można nas pokonać, jak pigułkę. Mamy dość liczny zastęp zwolenników, by śmiało wypowiadać, co nam leży na sercu. Kierunek nasz jest znany. Dążymy jedynie do wyświebienia polskiego życia na tym terenie z kleszczów żydowskich i do podniesienia jego poziomu. I wierzymy, że nam się to uda.

*

Na marginesie tej sprawy teraz po procesie dla uniknięcia jakichkolwiek niejasności między Czytelnikami, a nami pozwalamy sobie napisać parę słów. Wiadomo, że na podstawie uwłaszczającego ano-

Ordynariusz diecezji śląskiej J. E. Ks. Biskup Dr. Stanisław Adamski w Bielsku

Zgodnie z ułożonym programem przywitano Jego Ekscelencję, na granicy miasta przez starostę mgr. Bocheńskiego, a o godz. 8.30 przed bramą parafialną przez burmistrza dra Przybyłę, a w imieniu organizacji polskich katolickich sędziego dra Adamczyka oraz przedstawiciela niemieckich Związków katolickich.

W kościele przemówili od ołtarza Jego Ekscelencja Ks. Biskup oraz ks. proboszcz Kasperlik.

Po egzaminie dziatwy, udzielił Jego Ekscelencja Ks. Biskup blisko tysięcznej rzeszy młodzieży naszego miasta, św. sakramentu bierzmowania. Po południu o godz. 14.30 odbył Jego Ekscelencja Ks. Biskup w towarzystwie infułata ks. Kasperlika, proboszcza i inspektora szkolnego dra Schmidta konferencję z nauczycielstwem katolickim naszego powiatu. Inspektor dr. Schmidt powitał Jego Ekscelencję Ks. Biskupa gorącymi słowami hołdu ze strony nauczycielstwa. Jego Ekscelencja Ks. Biskup wygłosił programowe przemówienie, w którym podkreślił zmianę poglądów na pedagogikę czasów współczesnych. W przemówieniu swym podkreślił, że sprawy wychowania młodzieży w Polsce zostały uzgodnione z władzami kościelnymi, stanowczo należy się odgrodzić od wszelkich tendencji międzywyznaniowych, istniejących w pewnych aktualnych określonych i nieokreślonych kołach. Jego Ekscelencja Ks. Biskup wskazał na konieczność współpracy wszystkich p. p. nauczycieli i uzgodnienia wykładanych przez nich przedmiotów, z dominantą wychowania jaką jest religia. W gorących słowach wyraził najgłębsze uznanie i wdzięczność dla pracy nauczycielstwa nad urobieniem wzorowego obywatela-patrioty.

W podobnych słowach przemówił Ordynariusz diecezji śląskiej w języku niemieckim do nauczycielstwa katolickiego szkół niemieckich. W imieniu nauczycielstwa zabrał głos p. dyr. Obrzut, dziękując Jego Ekscelencji Ks. Biskupowi za wyrazy uznania wypowiedziane do nauczycielstwa. Podkreślił, że Ks. Biskup znany jest nie tylko, jako duszpasterz, ale także jako wielki Obywatel i dzielnacz z dawnej dzielnicy poznańskiej. Mówca zaznaczył wielką zasługę duchowieństwa, w tym i Jego Ekscelencji Ks. Biskupa, którzy w czasach niewoli utrzymywali polskość w poznańskim, gdzie mimo teroru i ucisku docierała za pośrednictwem duchowieństwa polska książka do nabożeństwa a z nią słowo polskie do szerokich sfer społeczeństwa. Dyr. Obrzut podziękował Jego Ekscelencji Ks. Biskupowi za obywatelskie słowa, które głęboko utkwily w sercach nauczycielstwa.

Następnie przeprowadził Ordynariusz diecezji śląskiej wizytację przytułku Starego Bielska i Bystrej. W dniu 1 bm., zwiedził Jego Ekscelencja Ks. Biskup szereg szkół średnich oraz kaplice położone na terenie bielskiej parafii.

Jego Ekscelencja Ks. Biskup dr. Adamski zdobył sobie z punktu serca tutejszego społeczeństwa katolickiego. Jest to w dużej mierze wynikiem Jego mądrych i głęboko ujętych, serdecznych przemówień. Społeczeństwo katolickie naszego powiatu i miasta jest swemu Wysokiemu Duszpasterzowi wdzięczne za Jego troskliwą opiekę, oraz za Jego tak żywe i szczegółowe zainteresowanie się sprawami naszego życia społecznego.

Konrad Klonowski

OBUWIE „PIAST” najlepiej kupisz w firmie
BIELSKO, WZGÓRZE 16, TEL. Nr. 22-20
Ceny konkurencyjne Obsługa fachowa i szybka

nimu do sądu, st. przodownik służby śledczej Michalik skierował poszlaki tego czynu w kierunku naszego redaktora p. Kornela Kloschka. W sprawie tej odbyły się cztery rozprawy. Zagadkę rozwiązać miał biegły grafolog. Jako pierwszego powołano p. Paccouly-Hanisch z Cieszyna, który oświadczył, że jego zdaniem pismo pochodzi z ręki naszego redaktora. Zaznaczyć musimy, że grafologia nie jest głównym zajęciem p. Paccouly.

Na żądanie oskarżonego oddano inkryminowany anonim do ekspertyzy zawodowemu biegłemu p. Henrykowi Kwiecińskiemu w Warszawie. Ten orzekł, że mimo podobieństwa kilku liter z pismem p. Kloschka wyklucza się na podstawie dokładnego zbadania anonimu autorstwo oskarżonego. Na podstawie tego orzeczenia Sąd w osobie p. sędziego Kozaczka wydał wyrok uniewinniający p. Kloschka.

Oskarżonego bronił p. dr. Wach, który w swej mowie obronczej podkreślił walory **indywidualne i społeczne** naszego redaktora, a w pierwszym rzędzie **odwagę jaką go cechuje**, co absolutnie wyklucza popełnienie anonimu, **który wszak jest tchórzostwem.**

Zaznaczyć należy, że procesem żywo interesowała się opinia publiczna i prasa, w pierwszej jego fazie zwłaszcza kryptożydowska i całkiem żydowska, która w sposób wymowny zamilkła zupełnie, wówczas, gdy zaczęło się okazywać, że oskarżeniu p. Kloschka brak jest podstaw.

Uniewinniający natomiast wyrok szeroko omówiła prasa polska.

Zestawienie tych głosów jest aż nadto znaczące. Mgr. Janina Kaczyńska

Agencja Antymasońska

Problem masonerii i związków tajnych w ogóle, interesuje dziś żywo polską opinię publiczną. Naród polski dojrzeva już do walki o wyzwolenie z pod wpływów zakonspirowanych mafii i agentur obcych. W procesie uświadamiania społeczeństwa o istocie tego zagadnienia olbrzymią rolę odegrać może idea, niezależna prasa polska.

Misję tę utrudnia prasie brak materiału informacyjnego, który musi ona zdobywać dorywczo, częstoć z niepewnych źródeł, nie dających gwarancji prawdy i ścisłości. Istnieje tedy niewątpliwa potrzeba placówki stałej, któraby, pozostając pod kierownictwem ludzi gruntownie obeznanych z problemem masonerii i związków tajnych, dostarczała ideowym organom prasowym materiałów dobrze opracowanych, dalekich od plotki i dyletanckiej powierzchowności.

Aby zapłacić tę lukę, powstała Agencja Antymasońska, która obok stale pracującego biura studiów — wydawać będzie specjalny Biuletyn informacyjny. Na czele agencji stanęli: M. K. M o r a w s k i, autor dzieła „Źródła rozbioru Polski”, Jerzy B r a u n, redaktor miesięcznika „Zet”, poświęconego studiom

nad polską filozofią narodową, oraz poseł Wacław B u d z y ŋ s k i, autor projektu ustawy antymasońskiej.

Po wyborach w Czechosłowacji

„Dziennik Polski”, wychodzący w Cz. Cieszyńie przynosi korespondencję z Koszarzyska p. t. „Niego nowego”:

Wynik wyborów ostatniej niedzieli, przy których listy polskie łącznie z komunistyczną uzyskały 10 mandatów, pozostawiając tylko dwa polskim kandydatom z list czeskich, podzielał niezbyt uspokajające na umysły tych, którzy nie mogą pojąć, iż robotnik leśny z dziada, pradziada pracujący w lasach państwowych i czujący się zawsze po polsku, nie wiadomo z jakiej racji miał oddać głos na listy nie-polskie. W gorące powiedziało się kilka przestroż z których jedna: „Pockejte co bude v pondeli” — niby to już zaczyna się realizować, bo ani jeden furman Polak, a wszyscy prawie byli na listach polskich, nie wozili tramwajów, za to jak na zawołanie sprowadzono maciczkorzy z gmin sąsiednich. Furmani miejscowi wiedzą, iż furmanek mają zapewnioną, a o swoje prawa nie będą się targować z byle „fircykiem”, gdyż znają drogę do Frydku, gdzie dyrekcja powinna zająć się takim postępowaniem personelu leśnego.

Związek samodzielných rzemieślników polskich

Wystawa rzemieślnicza.

Katolickie Stowarzyszenie Rzemieślników w Białej przy współudziale Związku Sam. Rzem. i Przem. w Bielsku urządza tego roku z okazji 50-lecia swego istnienia wystawę rzemieślniczą. Związki powyższe zapraszają wszystkich rzemieślników i przemysłowców do solidarnego wzięcia udziału w tej imprezie.

Święcone i miesięczne zebranie Zw. Polskich Sam. Rzem. i Przem.

Onegdaj odbyło się posiedzenie Zw. Polskich Sam. Rzem. i Przem. w lokalu własnym, przy czym nadmienienia trzeba, że sala była napelniona do ostatniego miejsca. Po wyczerpaniu porządku dziennego odbyła się uroczystość „Święconego”. Poświęcenia dokonał **ks. proboszcz kanonik Karol Kasperlik**, który wygłosił wznioste przemówienie podkreślając, że **życie społeczne i narodowe powinno się oprzeć na zasadach chrześcijańskich.** Duszpasterz bielskiej parafii podziękował Związkowi za przyczynienie się do odnowienia kościoła parafialnego, po czym wyraził Zarządowi i członkom życzenia powodzenia i pomyślności w pracy zawodowej i społecznej. W ramach tej skromnej uroczystości uczcił w imieniu Zarządu architekt Bałda **p. r. g. Suchanka z okazji jego 50cio letnich urodzi.** Mówca podkreślił zasługi Jubilata na niwie społecznej i narodowej na tut. terenie.

Sekretarz Związku p. Pryga, nawiązując do przemówienia p. wicepremiera inż. Kwiatkowskiego wezwał zebranych do konsolidacji i solidarności naro-

Dzień nadesłania	
Nr. listy rozrachunkowej	
Wpisał	
Sprawdził	

Miejsce dla pisemnych wskazówek, dotyczących tytułu wpłaty oraz okresu czasu, do którego wpłata się odnosi. Kore-spondencja, zawierająca treść inną, podlega opłacie przez naklejenie znaczka pocztowego w wysokości 10 groszy.

dowej. Zebrani przyjęli jego przemówienie oklaskami. W imieniu zebranych podziękował ks. proboszczowi kanonikowi Kasperlikowi za poświęcenie i zaszczytowanie swoją obecnością prezes Związku p. radca Stefan Kułakowski.

W miłej atmosferze przeciągnęło się zebranie do północy.

Co się dzieje u nas?

Wpisy do Państw. Gimnazjum im. A. Asnyka w Białej Krakowskiej.

Wpisy do kl. II — IV gimnazjum nowego typu im. A. Asnyka w Białej, Legionów 23 przyjmować będzie sekretariat gimn. codziennie od godz. 8 — 13 z wyj. niedziel, w czasie od 30 V do 11 VI 1938 r., zaś zgłoszenia do Liceum humanistycznego od 20 do 22 VI 1938 r.

Egzamin piśmienny z języka polskiego i arytmetyki z geometrią do kl. I odbędzie się w dniu 18 VI b. r. od godz. 9.30—12, egzamin ustny 20, 21 i 22 VI b. r. Bliższe szczegóły w sekretariacie Liceum i Gimnazjum w Białej, Legionów 23, I p., tel. 11-44.

Wpisy do klasy I gimnazjum ogólnokształcącego w Bielsku.

Dyrekcja Państwowego Gimnazjum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Bielsku zawiadamia o rozpoczęciu wpisów kandydatów do klasy I gimnazjum ogólnokształcącego, które trwać będą do dnia 15 czerwca b. r. włącznie.

Przy wpisie, którego dokonać winni rodzice względnie opiekunowie, przedłożyć należy następujące dokumenty kandydata: świadectwo urodzenia, świadectwo powtórnego szczepienia ospy, oraz świadectwo ukończenia klasy szóstej szkoły powszechnej, które można przedłożyć później, ale jedynie w wypadku uczęszczania kandydata w bieżącym roku szkolnym do tej klasy.

Warunki dopuszczenia do egzaminu wstępnego: wiek 12—16 lat, ukończenie 6 kl. szkoły powszechnej, zamieszkanie w Bielsku względnie pow. bielskim.

Złot młodzieży.

W dniu 12 b. m. odbędzie się w Bielsku Złot Młodzieży Pozaszkolnej pow. bielskiego. W zlocie wezmą udział wszystkie organizacje młodzieży, świetlice, bursy i t. p. Spodziewany jest napływ około 3000 młodych z całego powiatu. Program zlotu, w którym znajdzie miejsce wiele interesujących popisów, obrazujących stan prac organizacji młodzieży w terenie, podamy w następnym numerze.

Ograniczona sprzedaż napojów alkoholowych w czasie poboru.

Dyrekcja Policji w Bielsku wydała zarządzenie o zakazie podawania i spożycia napojów alkoholowych w czasie głównego poboru w roku 1938.

Na zasadzie art. 4 pkt. 7 ustawy z dnia 21 marca 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 423) i § 1 rozp. Min. Spraw Wewn. z 14 czerwca 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 45, poz. 35) zakazuje się sprzedaży i podawania napojów alkoholowych, zawierających więcej niż 4.5% alkoholu, codziennie do godz. 15-tej na obszarze miasta Bielska w czasie urzędowania Komisji Poborowej, przeprowadzającej pobór główny w roku 1938, stosownie do szczegółowego planu poboru, podanego do publicznej wiadomości na obwieszczeniach.

Winni naruszenia niniejszego zakazu karani będą w drodze administracyjnej po myśli art. 10 ustawy z dnia 21 marca 1931 r. o ograniczeniach w sprzedaży, podawaniu i spożyciu napojów alkoholowych.

O uporządkowanie podwórz w Bielsku.

Na podstawie zarządzenia Wojewody Śl. z dnia 12 kwietnia 1938 r. wzywa się wszystkich właścicieli nieruchomości w mieście Bielsku, do natychmiastowego przystąpienia uporządkowania podwórz w ten sposób, by odpowiadały wymogom higieny. W tym celu należy natychmiast przeprowadzić wybrukowanie podwórz co najmniej na części służącej do komunikacji i opatrzenie je — o ile to jeszcze nie miało miejsca — w ścieki dla odprowadzania wody

deszczowej. Ustępy powinny być czysto utrzymane, śmietniki szczelnie zamykane i uporządkowane. Należy również usunąć wszelkiego rodzaju przedmioty, które mogą stać się schronieniem dla szczurów i różnego robactwa.

Przypomina się, że hodowanie świń, drobiu, królików i t. p. w gęsto zabudowanych dzielnicach jest zasadniczo wzbronione.

O ile podwórza położone są przy ulicach o nawierzchni gładkiej, mają one być zaopatrzone gładką nawierzchnią (asfalt, beton i t. p.) conajmniej w tej części, która służy do komunikacji.

Stan podwórz badany będzie przez komisję urzędową, która w wypadkach stwierdzenia niezastosowania się do powyższego wdroży przeciw odnośnym właścicielom nieruchomości postępowanie karne na podstawie § 76 ust. budowl. oraz Rozp. Min. Op. Sp. z dnia 26 września 1935 r.

Koncert popularny.

Polskie Towarzystwo Śpiewackie w Białej Krakowskiej urządza we czwartek, dnia 9 czerwca b. r. w sali Domu Katolickiego w Białej koncert popularny z łaskawym współudziałem PP. Profesorów Instytutu Muzycznego w Bielsku Leopolda Poczynków — śpiewaczki, Wiktora Służałka — skrzypka oraz Marii Służałkowej — akompaniament. — Dyryguje prof. Władysław Koterbski. — Początek punktualnie o godz. 19.30 — koniec o godz. 21.30. — Ceny miejsc: od 1.50 do 0.30 zł. Przedsprzedaż biletów w kiosku p. Adamcowej w Białej Krakowskiej, pl. Kościelny. — Czysty dochód przeznaczony na cele Towarzystwa. — Impreza do prawdy warta poparcia.

Lód do nabycia.

Rzeźnia miejska w Białej posiada do nabycia lód w blokach po bardzo przystępnych cenach. Informacji udziela Rzeźnia miejska, także telefonicznie — nr. tel. 11-61.

Odszczurzenie m. Bielska.

Odszczurzenie m. Bielska, projektowane na dzień 8 bm. zostało odłożone. Następny termin podany zostanie później.

Z życia organizacji

P. Z. Z.

Uwagze pracowników umysłowych Polaków!

Z inicjatywy koła P. Z. Z. Bielsko-Biała, powstała na terenie naszych miast organizacja zawodowa pod nazwą: Związek Polskich Pracowników Umysłowych z siedzibą w Bielsku, Kolejowa 3.

Ważniejsze z celów wytycznych tej organizacji: wytworzenie wśród członków solidarności pracowniczej, obejmującej wszystkich Polaków, bez względu na stanowisko;

uzyskanie dla pracowników umysłowych godziwych płac, odpowiadających zasadzie sprawiedliwości społecznej;

uzyskiwanie jak najlepszych warunków pracy dla członków zgodnie z przepisami ustawodawstwa pracy;

udzielanie porad prawnych członkom w sprawach, związanych z wykonywaniem ich zawodu;

udzielanie pomocy materialnej członkom w miarę rozporządzalnych środków;

podnoszenie poziomu wiedzy zawodowej i ogólnej członków, a to przez organizowanie odpowiednich kursów, udostępnienie pomocy naukowych i t. p.;

reprezentowanie Związku wobec pracodawców,

Nie zapominajmy o popieraniu wyłącznie polskiego producenta i kupca

władz państwowych i instytucyj społecznych.

Członkiem Związku może być każdy pracownik umysłowy, Polak, o nieskazitelną przeszłość.

Prace wstępne prowadzi, aż do czasu zalegalizowania statutu, — Komitet Założycielski z prof. Władysławem Kawiakiem na czele.

P. C. K.

Polski Czerwony Krzyż, istniejący od roku 1919 rozwinął się w potężną organizację, stojącą dziś pod protektorem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, a obejmującą cały kraj siecią swych rozlicznych placówek. Posiada on szereg stałych szpitali, prowadzi liczne przychodnie przeciwgruźlicze i przeciwjaglicze, ośrodki zdrowia, stacje opieki nad dzieckiem i matką, pogotowia ratunkowe, samochody i samoloty do przewozu chorych i rannych, ambulatoria specjalne, lotne oddziały i ambulanse, sanatoria i t. p. Zaiste, piękny to dorobek i duży na przestrzeni względnie krótkiego okresu działania.

Gdy w dniach o 1 do 10 czerwca odbywać się będzie szereg imprez propagandowych i dochodowych w Bielsku i okolicy na rzecz P. C. K., niech im towarzyszy nie pobłażliwe wzruszenie ramion, połączone z beztroskim, a ironicznym „co mi tam“, ale żywe zainteresowanie i współudział wszystkich! Bo akcja P. C. K. nie dla kogo innego jest prowadzona, nie nagrody czyje ma na celu, nie krzyże zasługi dla tego, czy innego działacza, jeno nasze własne dobro, jeno ratunek nas samych, jeno pomoc nam, nam samym właśnie w nieszczęściu, czy to w razie wojny, czy to na wypadek klęsk żywiołowych.

I to musi zdecydować o naszym przychylnym i życzliwym ustosunkowaniu się do P. C. K.

No i — zdecyduje!

Ratownicy proszą!

Z Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego P. C. K. otrzymujemy poniższy apel do społeczeństwa, który to apel, mimo iż już na temat PCK napisaliśmy słów parę, z chęcią drukujemy w poczuciu doniosłości celów Polskiego Czerwonego Krzyża. — Red.

Jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku w okresie Tygodnia Czerwonego Krzyża zwracają się ratownicy, członkowie Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego P. C. K. w Bielsku do społeczeństwa z prośbą o datek na instytucję, która od przeszło już 30 lat służy wszystkim bez wyjątku a w której oni bezinteresownie jako prawdziwi idealści pełnią służbę. Któż potrafi im odmówić datku? Bielskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe interweniowało w 1937 r. w 357 nieszczęśliwych wypadkach a przez szybkie udzielenie pomocy w wielu, nieszczęśliwym uratowało życie. Ponadto w 1937 r. nasi ratownicy przeprowadzili 717 transportów chorych a w 247 udzielili rannym pierwszej pomocy w ambulatorium stacji Ratunkowej. Te cyfry wykazują nakład pracy i trudu, ofiary z wolnego czasu i spoczynku nocnego, co ktoś dopiero wtedy potrafi ocenić, gdy dla siebie lub dla kogo ze swojej rodziny zmuszony jest szukać pomocy u ratowników. Czy nie jest to samo przez się zrozumiałym obowiązkiem uznania, jeżeli nasi obywatele raz lub dwa razy na rok sięgną do sakiewki i swoim datkiem przyczynią się do utrzymania tej tak koniecznej dla społeczeństwa instytucji? Przecie stacja ratunkowa musi utrzymywać się sama i dlatego jest zdana na zbieranie datków na pokrywanie swoich kosztów. Trzeba utrzymać auta, opłacać szoferów, sprzątać przyrządy, kupować środki opatrunkowe, odnawiać inwentarz. Budżet roczny idzie w tysiące. A kóż to ma pokryć? Przecież nie ratownicy, którzy poświęcają swój wolny czas i spoczynek nocny i bez żadnego wynagrodzenia służą swoim bliźnim. Całe społeczeństwo musi pospieszyć z pomocą, bo stacja ratunkowa służy całemu społeczeństwu! Ratownicy nie chcą nic więcej, jak tylko aby im dano środki do swojej bezinteresownej i ofiarnej pracy i żeby instytucja, której służą, nie musiała ograniczać swej działalności z powodu kłopotów materialnych. „Ratownicy proszą!“ Niech każdy da, ile może. A jeżeli w dodatku przyłączy się kilka przyjaznych słów zachęty, to nasi ratownicy będą mieli podwójne zadowolenie.

Blankiet przekazu rozrachunkowego
można również nabyć na pocztę.

Wyciąć, wypełnić i nadać w urzędzie pocztowym.

Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa): „ŻYCIĘ POLSKIE” Spółdzielnia wydawnicza w Bielsku/Śl., ul. Kolejowa 3, tel. 33-44		Nr. rozrachunku 2
Na zł. _____ gr. _____		
Wpłacający: (nazwisko) _____ (imię) _____ Pocztą: _____ miejscowość: _____ ulica _____ numer domu _____ numer mieszkania _____		
Dzień wpłaty _____		

PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY		Nr. rozrachunku 2
na zł. _____ gr. _____ złote słownie _____ gr. _____ jak wyżej _____		
Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa): „ŻYCIĘ POLSKIE” Spółdzielnia wydawnicza w Bielsku/Śl., ul. Kolejowa 3, tel. 33-44		
POCZTA: Bielsko I		
Podpis przyjmującego	Numer nadawczy	Stempel okręgowy
Dzień wpłaty _____		

Prenumerata miesięczna	0-60
kwartalna	1-80
półroczna	3-60
roczna	7-00

Wychowanie Fizyczne, Przysposobienie Wojskowe i Sport.

Święto wf i pw miasta Bielska.

W dniach od 25—29 maja b. r. zorganizował Miejski Komitet WF i PW Bielska święto wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego przy udziale około 200 zawodników (czek). Poziom wyników dobry. Ogólnie we wszystkich konkurencjach poszczególne zespoły wysunęły się na czoło po zaciętej, ale szlachetnej walce.

Wyniki: **Strzelanie:** grupa przedpobor. — I i II miejsce zajęli zawodnicy Państw. Gimnazjum 453/600 i 426 pkt. grupa poborowa I miejsce W. K. S. Bielsko 570 pkt., również II miejsce zajął W. K. S. ilością 564 pkt. Grupa pań I miejsce P. P. W. Bielsko 382 pkt.

Marsz 10 km. grupa przedpobor. I miejsce Z. R. Jankowski w czasie 1.08.20. grupa pobor. I miejsce W. K. S. Bielsko w czasie 1.01.40. II miejsce Z. R. Koło I w czasie 1.02.27. III miejsce K. P. W. w czasie 1.03.35.

Koszykówka: I miejsce W. K. S. Bielsko, II miejsce H. K. N., III miejsce Makkabi Bielsko.

Siatkówka: I miejsce Z. R. Unia, II miejsce W. K. S. II., III miejsce Gimnazjum.

Siatkówka żeńska: I miejsce Z. Zaw. Szk. Mac. Szk., II miejsce Makkabi.

Trójbój lekkoatlet.-druż. jun.: I i II miejsce zajęli zawodnicy Państw. Gimn. ilością pkt. 4585 i 3849 przed zespołem Sokola 3273 pkt. — W grupie seniorów zwyciężył zespół B. B. T. S. 4239 pkt. przed W. K. S. 3556 pkt. — I miejsce w grupie pań zdobył B. B. T. S. 1941 pkt.

Sztafeta olimpijska: I miejsce zdobył Zw. Strzelecki Bielsko w czasie 3.46'6 przed zespołem W. K. S. 3.48'2.

Bieg 1000 m: I miejsce Omasta Jan W. K. S. w czasie 4.32'2. II miejsce Mizera Antoni Zw. Strzelecki 4.34'2. III miejsce Cieślak Jan W. K. S. 4.38'2.

Zwycięzcom rozdano nagrody w formie sprzętu sportowego oraz pamiątkowe dyplomy. Poza tym organizacje otrzymały za najlepsze wyniki nagrody wędrownie, których razem było sześć. Niech więc będzie ambicją każdej z tych organizacyj, aby w przyszłym roku nagrodę tę ponownie zdobyć. Wszak jest to najlepsze uznanie za pracę na polu wychowania fizycznego.

Najlepszych zawodników czeka teraz jeszcze święto wf i pw. Obwodu pw., które przewidziane jest w Bielsku, w mieście wrześniu.

III wyścig motocyklowy ulicami m. Bielska — udaną imprez.

W ub. niedzielę odbył się III wyścig motocyklowy ulicami m. Bielska, zorganizowany przez B. B. K. M. i M. K. Z. S. Do zawodów stanęli wyścigowcy polscy i niemieccy. W kat. 500 ccm zwyciężył C e r n y — Wiedeń, uzyskując najlepszy czas dnia, tuż po nim minął metę Bathelt z Bielska, na dalszych miejscach Dąbrowski — Gdynia i Lemański — Poznań. W kat. 350 ccm. wysunął się na czoło L i n k — Wiedeń, po nim uplasowali się Jung — Bielsko i Korytyński — Bielsko.

W kat. 250 ccm nikt nie ukończył biegu. Zawodom przypatrywało się około 10.000 osób, **niestety nie wszyscy** spełnili swój obowiązek względem organizatorów, za dużo było amatorów „na gapę”. **Organizacja b. dobra.**

Prasa spod wiadomego znaku — tak „polska” jak i też „niemiecka” — była niezadowolona, mieszka ona sprawy polityczne ze sportem, według naszego zdania niepotrzebnie i nie po sportowemu. Wstyd! L. Rz.

Nadesłane.

Ukazał się numer pierwszy czasopisma „Szlakiem Zarzewia”, pisma Zarzewiaków i młodego pokolenia narodowego. Powstało ono po odbytych w dniu 1 maja r. b. we Lwowie zjeździe delegatów skupień „Zarzewia” ziem zachodnich i południowo-zachodnich, w wyniku uchwały, upoważniającej poszczególne skupienia do wszczęcia rozmów dla porozumienia się z różnymi grupami młodzieży o ideologii narodowej.

Pismo zawiera artykuły: „Wczoraj — o Niepodległość, dzisiaj — o Wielkość Polski” inż. Jastrzębca-Zakrzewskiego, „Walka na dwóch frontach” Bolesława Piaseckiego, „Jedna siła — nacjonalizm, jeden wróg — Folksfront” i inne.

Prezes Zarządu Głównego Zw. b. Ochotników Armii Polskiej gen. B. Bohatyrewicz przesłał nowemu pismu życzenia owocnej pracy.

Polecamy

(Lista bieżąca).

W Bielsku:

1. Draszczuk Rudolf, delikatesy, marynaty, Kolejowa 6.
2. Suchon St., kuśnier, Kolejowa 6, w podwórzu.
3. Trybek Fr., tow. spożywcze, Cieszyńska.
4. Gurdzielowa Jadwiga, towary spożywcze, Sobieskiego 76.

W Białej:

1. Zielska Maria, tow. bławatne, pl. Kościelny 4.
2. Neuberg Józef, zegarmistrz, 11 Listopada 44.
3. Ficek Stefania, tow. spożywcze, ul. Hałcowska.
4. Pasierbek Franciszek, przybory krawieckie, Ks. Stojałowskiego 66.

Lód

do nabycia z dostawą i bez dostawy
w Rzeźni Miejskiej w Białej
tel. 11-61

Obwieszczenie o licytacji.

Urząd Skarb. w Białej Krakowskiej podaje do ogólnej wiadomości, że celem uregulowania zaległych należności na rzecz Urzędu Skarbowego i innych wierzycieli odbędzie się niżej wyszczególnione licytacje ruchomości:

1. Dnia 10 VI 1938 r. o godz. 10.50 w Szczyrku odbędzie się sprzedaż urządzenia elektrowni turbinowej stojącej na gruncie p. Bydlińskiego w skład której to elektrowni wchodzi: turbina, dynamo-maszyna, motor elektryczny 5-cio konny, oraz sieć przewodów elektrycznych oszacowane łącznie na kwotę zł. 600.

Na tymże miejscu i o tej samej godzinie odbędzie się również sprzedaż urządzenia mieszkalnego oszacowanego na łączną kwotę zł. 495.

2. Dnia 10 VI 1938 r. o godz. 13ej w Szczyrku Nr. domu 500 odbędzie się sprzedaż urzędnika pensjonatu oszacowanego na łączną kwotę zł. 1.500.

3. Dnia 10 VI 1938 r. o godz. 10 w Białej Krakowskiej przy ul. 11 Listopada Nr. 19 odbędzie się sprzedaż czekolady, cukierków i wyrobów czekoladowych, wartości szacunkowej 2.176 zł. oraz Kasy ogniortwałej wartości szacunkowej 120 zł.

Zajęte ruchomości można oglądać w miejscach wyżej podanych na pół godziny przed terminem licytacyjnym.

za Naczelnika Urzędu Skarbowego

Fr. Żmuda,

Kierownik Działu Egzekucyjnego

2 Urząd Skarbowy w Bielsku

Obwieszczenie o licytacji.

2 Urząd Skarbowy w Bielsku podaje do ogólnej wiadomości, że odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wyszczególnionych ruchomości, a mianowicie:

dnia 7 czerwca 1938 r. w gminie Jasienicy:

20 m³ desek,

dnia 9 czerwca w gminie Czechowicach o godz. 10:

1 powozu,

1 wozu ciężarowego,

1 krowy,

1 sanek wyjazdowych,

1 kopyarki,

1 strzelby myśliwskiej.

Szczegółowe wyliczenie ruchomości stanowiących przedmiot sprzedaży podano na tablicach urzędów gminnych w Jasienicy i w Czechowicach.

Za naczelnika Urzędu Skarbowego

Dychus

Kierownik Działu Egzekucyjnego

Sygnatura: I. Km. 1420/37.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Białej Krakowskiej rewiru I. Tadeusz Zaremba, mający kancelarię w Białej Krakowskiej, przy ul. Ogrodowej 27, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 lipca 1938 r. o godz. 10.30 w Sądzie grodzkim w Białej Krakowskiej odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należące do dłużników Antoniego i Ludwiki Bogackich w Białej nieruchomości obj. lwh. 1405 ks. gr. gm. kat. Lipnik, składającej się z parc. bud. i ogrodu o łącznej pow. 242 sążni kw. Na realności tej stoi dom murowany parterowy z poddaszem, częściowo podpiwniczony, i szopa z desek. W ogrodzie 24 drzewka owocowe. Realność ta leży w Białej przy ul. Bartosza Głowackiego. Księga gruntowa znajduje się w Sądzie grodzkim w Białej Krakowskiej.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 6073.—, cena zaś wywołania wynosi zł. 4.554'75.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmię w wysokości zł. 607.30.

Rekojmię należy złożyć w gotówzinie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papierzy wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Białej, ul. Ratuszowa nr. 2, sala nr. 9.

Dnia 23 maja 1938 r.

Komornik Sądu Grodzkiego w Białej Krak., rew. I.
Tadeusz Zaremba

Sygnatura: I. Km. 1559/35 i dalsze.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Białej Krakowskiej rew. I. Tadeusz Zaremba, mający kancelarię w Białej Krakowskiej, przy ul. Ogrodowej 27 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 lipca 1938 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Kętach odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należące do dłużnika Jakuba Schanzerza w Kętach obj. lwh. 1362 ks. gr. gm. kat. Kęty położona w Kętach przy stacji składająca się z 6 parcel o łącznym obszarze 1 mórg 402 sążni kw. Na realności stoi dom mieszkalno-handlowy, murowany z zabudowaniami gospodarczymi i przyległa fabryka ze składem wyrobów cementowych i budowlanych. Przy domu 2 studnie z kamieni, ogród o 27 drzewach, altana drewniana, płoty.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 37.113'30, cena zaś wywołania wynosi zł. 27.834'98.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmię w wysokości zł. 3.711'33.

Rekojmię należy złożyć w gotówzinie albo takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papierzy wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Kętach.

Dnia 23 maja 1938 r.

Komornik Sądu Grodzkiego w Białej Krak., rew. I.
Tadeusz Zaremba

CENY OGŁOSZEŃ:

Na 1-szej stronie 1 milimetr w jednym łamie 40 gr., w tekście 35 gr., na stronie reklamowej 30 gr., przy trzylamowym układzie. Tłusty druk 75% droższy, notatki wzgl. wzmianki reklamowe i osobiste 25 gr. za wyraz, artykuły o treści reklamowej 2 zł. za wyraz przy trzylamowym układzie. Ogłoszenia drobne, petirowe 40 gr. za wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr. przy sześciolamowym układzie. Za ogłoszenia w tekście dolicza się dopłatę w wysokości 75% ceny danego

ogłoszenia. Wszelkiego rodzaju ogłoszenia tabelaryczne 100% droższe. Ogłoszenia kolorowe i kliszowe według umowy. Zastrzeżenia miejsca 200% drożej.

**Przyjmuje się wyłącznie ogłoszenia
firm polskich, chrześcijańskich.**

Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

WYDAWCA: „Życie Polskie”, Spółdzielnia wydawnicza z odpowiedzialnością udziałami w Bielsku, woj. śląskie

Czasopismem i redakcją kieruje Komitet Wydawniczy.

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Ożuch w Bielsku.

Drukarnia Stanisława Kuśnierza w Białej, ul. św. Jana 14
telefon Nr. 23-24

Redakcja i Administracja: Bielsko, Kolejowa 3, m. 5, III. p. — tel. 33-44 — konto P. K. O. Nr. 5429 „Życie Polskie” czynna codziennie od 9—11 oprócz niedziel świąt
PRENUMERATA miesięcznie 0-60 zł., kwartalnie 1-80 zł., półrocznie 3-60 zł., rocznie 7 zł.

Życie Polskie

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Cena egzemplarza 15 gr.

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM POLSKIEGO STANU ŚREDNIEGO BIELSKA, BIAŁEJ I OKOLICY

Nr. 24

Bielsko, dnia 10 czerwca 1938 r.

Rok 2

Witamy na zlocie młodych całego powiatu bielskiego!

Polska młodzież — przyszłością Polski

„Polska młodzież powinna myśleć kategoriami polskimi, duch obcy musi być wyeliminowany ze wszystkich programów, młodzież polska nie może być własnością partii czy klki, gdyż jest i będzie własnością narodu. Koncepcja narodowych wartości i metod w pracy da narodowe wyniki — chodzi tu jednak jasno o to, by nie było sekciarstwa narodowego, wspólne cele można osiągnąć jedynie przez wspólne i jednolite metody.

A wspólnym celem jest wielkość i potęga Polski — polskiej aż do rdzenia, więc nie partykularyzm i interes organizacji, ale interes Narodu i kraju. Nie w osobnych grupach i grupkach, ale ławą, szerokim szlakiem jedności narodowej powinien się odbyć marsz młodych ku Mocarstwowości rzeczywistej.”

Tak pisaliśmy w tym miejscu niespełna pięć miesięcy temu... Słowa te wyjęte z naszego artykułu wstępnego nie straciły nic na aktualności. Jesteśmy w tej chwili w przededniu zlotu młodzieży pozaszkolnej, młodzieży o której mówiono dotychczas niewiele, młodzieży, której życia mało kto zna, bo mało kto uważał za wskazane poświęcić jej uwagę.

Młodzież, która opuszcza ławy szkół powszechnych rozchodzi się w trzech zasadniczych kierunkach.

Znikomy procent, to „gimnazjaliści”, średniacy, z nich wywodzą się jeszcze mniejsze zastępy „akademików”, w kierunku drugim idą również nieliczni przyszli technicy, agronomowie, handlowcy i i., również „średniacy”, jest ich już więcej, pozostaje jednak gros uczniów szkół powszechnych, poprzestających na wykształceniu niższym, a to z przeróżnych względów i przyczyn, głównie z powodu braku środków materialnych, a na naszym terenie są to w dużej mierze i przede wszystkim Polacy!

Z nimi życie się nie bawi, bierze ich, 15 i 16 letnich, odrazu w swe twarde kleszcze, rzuca ich w rytm jednostajnej i nieubłaganej konieczności pracy zarobkowej... dla chleba.

Ten staje przy wiertarce, tamten przy kowadle, ów znowu chwyta młoty i pilniki, innemu przypada w udziale mechaniczne „krosno”, a równocześnie większość z nich zatracą kontakty z kolegami, którzy poszli „wyżej”. Długich osiem godzin ciężkiej pracy, skupionej uwagi, wkładu swego ja, dla chleba... Czasu wiecznie brak. Dojazd do miejsca pracy, odjazd do domu, w sumie najczęściej przeszło dwanaście godzin!

Młodzież pozaszkolna. Praca, wyścig pracy, akord...

Otoczenie? Różne. Najczęściej starsi koledzy, tacy co poszli drogą obecnej młodzieży, kilka, czy kilkanaście lat temu, mało radości u nich znajdziesz, dużo trosk i smutków, życie ich już potarmoniło, sponiewierało, dużą część w twardej walce o chleb dla siebie, dla swych najbliższych, poszło na drogę wytęszoną przez demagogów i agitatorów z pod obcego znaku, wrogię dla narodowości i państwowości polskiej, — ich negatywizm udziela się bezkrytycznemu młodzieńcowi, i on gotów pójść na lep hasła wyrotowego.

„Odrzucić musimy stanowczo miazmaty gnilnej atmosfery różnych podejrzanych pacyfizmów i pseudoliberalizmów. Wiemy przecież dobrze, że właśnie za tymi ruchami i ideami kryje się ręka obcej agentury o dążeniach międzynarodowych, wiemy, że ręka ta stara się za wszelką cenę utrzymać nas w rozproszkowaniu a tym samym i w słabości. Widzimy dokładnie jak strona przeciwna o strukturze międzynarodowej organizuje i cementuje się w zawrotnym tempie.

Czas zatem najwyższy, by zastanowić się nad środkami i sposobami rzeczywistej konsolidacji na odcinku młodzieżowym. Nakazem chwili jest, zca-

lenie osobnymi szlakami idących metod wychowawczych i stworzenie jednolitych ram dla setek tysięcy młodzieży rolniczej, fabrycznej, rzemieślniczej, handlowej itd., itd.”

Tak oto pisaliśmy o zagadnieniu młodzieżowym w numerze 2 „Życia Polskiego” z dnia 8 stycznia br., pisaliśmy celowo na progu nowego roku, chodziło nam bowiem o to, by wzbudzić zainteresowanie szerokich sfer społeczeństwa dla tej, bodajże najważniejszej sprawy naszego życia społecznego. Nie zmieniamy swego zdania i stanowiska w tej materii ani o jotę. Zaniedbania z przestrzeni wielowiekowej naprawić trzeba w takim tempie w jakim idzie życie, a życie idzie szybko...

Zlot młodzieży pozaszkolnej, to przegląd tych mas szarych młodocianych robotników, terminatorów, uczniów handlowych, oczy całego społeczeństwa powinny być zwrócone w tym dniu na falangi młodzieży, wykukającej w znoju codziennym lepsze jutro narodowi i państwu.

Zlot ten zaczynam być powinien, bodźcem do dalszych poczynań w kierunku poprawy doli tysięcy młodych ludzi o dobrej woli, a skarżących się na brak należytej opieki. Młodzieży tej brak prymitywnych środków do dalszej pracy nad sobą, nad swą przyszłością, brak w Bielsku i Białej „Domu Rzemieślniczego”, brak świetlic dla młodych robotników, brak tanich bibliotek, brak prawie wszystkiego tego co stanowi o sylwetce społecznej przyszłego robotnika, rzemieślnika... Dobrze się stało, że znaleźli się ludzie myślący o tej sprawie, życzyć należy tylko, by całe społeczeństwo polskie poświęciło tej akcji należytą uwagę, bo **polska młodzież — przyszłość Polski!**

Konrad Klonowski

Stefan Kaczyński

Walka młodych

Młode pokolenie rośnie i wychowuje się w walce. Nie w walce o niepodległość Polski, bo ta przez ojców naszych już wywalczoną została. Ale w walce ze złem, w walce z rzeczywistością polską, w walce o wielkie jutro Polski. Nas nie zadawała szare spychanie dnia codziennego, jako cel, do którego dążymy, nie wystarcza kęs chleba. W naszych duszach budzi się pragnienie wielkości, dążenie do pracy dla wielkiej idei, Wielkiej Polski, która stojąc na czele wielkiego imperium słowiańskiego ideę państwa chrześcijańskiego przeciwstawi pogańskim siłom Niemiec i Rosji. Pragnienie nasze stworzenia Polski Sprawiedliwości Społecznej znajduje swe oparcie w nieugiętej woli realizowania swych zamierzeń, a wielka idea znajduje swój odpowiednik nie w bujaniu w obłokach, ale w twardym realizowaniu pracy dnia codziennego.

Wiemy, że aby zbudować Wielką Polskę walczyć trzeba na dwóch frontach: z jednej strony wrogiem naszej wielkości są wszelkie obce agentury, jak humanizm, żydzi, masoneria i t. p. Z drugiej strony nie mniej groźnym wrogiem są wady naszego charakteru narodowego. Walczymy w polskim oportunizmem, który przejawia się w ciągłej krytyce wszystkiego, nie popartej żadnym pozytywnym działaniem. Walczymy z kompromisami ideowymi, bo

prawda przecież jest tylko jedna. Zwalczamy w sobie sposób życia z dnia na dzień, bez myśli przewodniej, bez idei. Wiążemy każdy nasz krok, każdą pracę, z naszym celem ostatecznym, z realizacją Wielkiej Polski. Bo nie wystarczy wyznawać wielką ideę — trzeba jeszcze pamiętać, że każde nasze działanie zbliża jej urzeczywistnienie lub oddala.

Rozwijamy wśród siebie pracę wychowawczą, zdając sobie sprawę, iż każdy młody Polak musi odznaczać się pięciu zasadniczymi cnotami: karnością, inicjatywą, uczciwością, odwagą i ofiarnością.

Czujemy się jak żołnierze, wyznaczeni do wykonania ryzykownego szturmu. Czujemy koło siebie mur młodych piersi. Idziemy naprzód. I z hasłem „Życie i śmierć dla Narodu” zginiemy albo też... wygramy.

Prawdy bezwzględne

1. Bóg jest najwyższym celem człowieka.
2. Drogą człowieka do Boga — praca dla Narodu.
3. W tworzeniu wielkości Narodu — szczęście i rozwój człowieka.

Bielsko Młodych!

Bielsko — to piękne miasto. Ale zarazem dziś Bielsko — to narośl na ciele Rzeczypospolitej, która swymi 50% Żydów i Niemców usiłuje odgrodzić rdzennie polski Śląsk Cieszyński od reszty Macierzy.

Żydzi i Niemcy w Bielsku współpracują. Rozmawiają jednym językiem. Chodzą do jednego teatru. Popierają wspólne cele. A mają za sobą jeszcze odpowiednie zasoby środków materialnych.

Z 1.177 nieruchomości prywatnych na terenie Bielska, Polacy mają tylko 135!

Z 1.080 przedsiębiorstw przemysłowych tylko 12 jest polskich!

Z 890 przedsiębiorstw handlowych w rękach polskich jest tylko 61!

Z 440 warsztatów rzemieślniczych posiadamy w naszych rękach tylko 96!

Oto cyfry. Cyfry smutne. Ale w nas przecież istnieje przekonanie, że wszelkie trudności, to tylko problem techniczny, a w nas samych przeszkód nie ma. A jest nieugięta wola. Wola urzeczywistnienia Wielkiej Polski. Żywiłowa manifestacja młodzieży polskiej na zebraniu organizacji, zwołanym przez Polski Związek Zachodni i gromadny nasz pochód przez miasto wykazały, że młodzi Bielska i Białej mają zdecydowaną wolę zmiany obecnego stanu rzeczy. Że nie ustaną w walce o polskość. Dziś niech

sztandar walki o polskość podejmie dalej i młodzież powiatu bielskiego. Niech padnie przyrzeczenie popierania tylko placówek polskich. Siły młodych z miasta i wsi połączą się. I w zgodnym marszu budować poczną Bielsko jutra, to Bielsko, w którym pracę znajdą wszyscy Polacy z powiatu. Zbudujemy Bielsko Młodych!

Stefan Garczyn

Program Pow. Złotu Młodzieży Pozaszkolnej w Bielsku

- I. Godzina 11: Nabożeństwo 'w kościołach parafialnych — katolickim i ewangelickim.
- II. Godzina 15: Przemarsz przez miasto i defilada na ul. 3-go Maja.
- III. Godzina 16: **Produkcje** na boisku sportowym B. B. T. S. w Bielsku.
 1. Zagajenie Złotu przez Burmistrza miasta Bielska p. Dr. Przybyłę, przewodniczącego Powiatowego Komitetu Złotu.
 2. **Hymn Państwowy** — odśpiewają wszyscy uczestnicy Złotu.
 3. Przemówienie starosty p. Mgr. Wł. Bocheńskiego.
 4. **Witaj Orle** — K. Krupińskiego — odśpiewają połączone chóry „Echo” z Bielska i „Lutnia” z Czechowic pod batutą p. E. Kobieli.
 5. „**Akropolis**” — St. Wyspiańskiego — recytacja zespołowa — wykona młodzież świetlicy międzyzwiązkowej w Zabrzegu.
 6. **Kalina** — inscenizacja pieśni — wykona Tow. Mł. Polek powiatu bielskiego.
 7. **Zachodzi słońce**, — **Szła dziewczeczka po wodę**, — **Kiedy będzie słońce i pogoda** — inscenizacja pieśni — wykonają zespoły międzyzwiązkowe: Chybie, Mnich, Strumień, Zabłocie, Zarzecze i Zbytków.
 8. **Wiązanka tańców cieszyńskich** w układzie J. Drozda — wykona zespół międzyzwiązkowy z Czechowic i Dziedzic.
 9. **Gimnastyka rytmiczna** — wykona Tow. Gimn. „Sokół”.
 10. **Popisy Orłat**.
 11. **Krakowiak** — odtańczy zespół świetlicy międzyzwiązkowej w Czechowicach-Lipowcu.
 12. **Jest drożyna, jest** — inscenizacja pieśni — wykona zespół międzyzwiązkowy z Jaworza.
 13. **Koło mego ogródka** — inscenizacja pieśni — wykona Prac. Tow. Ośw. Kultur. w Czechowicach i Kol. Zembrac.
 14. **Wiązanka tańców górnośląskich** — wykona Prac. Tow. Ośw. Kult. w Czechowicach.
 15. **Polska** — E. Osmańczyka — recytacja zespołowa — wykona Związek Strzelecki Czechowice-Dziedzice i Grabowice.
 16. **Trojak** — odtańczy Kat. Stow. Młodz. Męsk. i Żeńsk. powiatu bielskiego.
 17. Przemówienie insp. szkolnego p. Dr. Schmidta.
 18. **Rota Ślązaków** — odśpiewają wszyscy uczestnicy Złotu.
- IV. **Zabawa ludowa** do godz. 20-tej.
W razie niepogody impreza odbędzie się w salach Strzelnicy Miejskiej przy ul. Pierackiego.

Manifest młodych Polaków w Niemczech

„Najpiękniejsze słowo polskie to **Matka**.
Najważniejsze — **Naród**.
Największe — **Bóg**.

Jeden jest Bóg! Z jednej rodzi się człowiek matki, do jednego Narodu należy przez matkę i z woli Bożej. Matki mamy Polki, Ojców Polaków — należymy do Narodu Polskiego.

Naród Polski jest wieczny i do wielkości przeznaczony.

Przeznaczenie to w sercu każdego Polaka jest złożone.

Obowiązek zatem budowania wielkości Narodu Polskiego na każdym z Polaków spoczywa.

Obowiązek ten jest ciągły, bo i serce polskie jest niezmiennie, bez względu na czas, bez względu na miejsce, bez względu na warunki.

Codzień,
powszednio,
od wieków,
na wieki...

I nie wolno, aby były przerwy w tym budowaniu. Wielkość w zdobywaniu jest.

I dla nas niema zastój, jeno walka, walka. Wczoraj, dziś, jutro i dalej.

Namaszczeni jesteśmy przynależnością do Narodu Polskiego.

Pomazani Jego wielkością.

Wielkość jest w nas, w sercach naszych.

Serce jest największy żywioł, którego zmienić ani spętać nie można. Serce nie ulega formom, a miary, liczby i czas nie poskramiają go.

Serce polskie jest wiecznym źródłem wielkości.

I stąd serce polskie w każdy dzień wielkość rodzi.

I stąd niema dla nas czasów wielkich ani małych.

To nie czas idzie, to my idziemy!

Sygn. IV Kg 317/38

Sentencja wyroku.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Dnia 31 maja 1938 r. Sędzia Grodzki: J. Kozaczek, protokolant: J. Ziolo, rej. Sąd Grodzki w Bielsku, oddział IV Karny w obecności oskarżyciela publ. przod. pol. Fr. Klona, po przeprowadzeniu rozprawy głównej przeciwko osk. Korneliuszowi Kloszkowi o wyst. z art. 127 K: K. popełniony rzekomo przez to, że na pocztówce z daty 14. 12. 1937 r. skierowanej z Bielska do Sądu Okręg. w Wadowicach, a więc publicznie znieważył władzę, a to Sąd Okręgowy w Wadowicach, przez to, że w treści jej twierdził, iż Sąd Okręgowy wydaje łagodne wyroki dla żydów, wzgl. uwalnia ich od szubienicy, zaś dla Polaków wydał drakońskie wyroki, a ponadto twierdzi „że się bawicie i żle się ta zabawa skończy, sądy nasze coraz więcej nalatują cebulą żydowską, żelazną miotłą wymiecimy takich parobków żydowskich na Madagaskar” zaś na odwrotnej stronie umieścił rysunek przedstawiający żyda

orzekł

Oskarżony Korneliusz Kloszek, ur. 13. 5. 1907 r. w Cieszyńcu, syn Ferdynanda i Józefy z d. Sembol, nauczyciel, rzymsko-katolik, zamieszkały w Bielsku, uniewinniony zostaje z oskarżenia o popełnienie wyst. z art. 127 K. K. popełniony rzekomo czynem wyżej opisanym. Koszty postępowania ponosi Skarb Państwa (art. 581 kpk.)

Sędzia Grodzki:

J. Kozaczek wr.

Za zgodność: sekretarz
podpis nieczytelny

O jakże serce dumnie bije,
Że w nas Narodu wielkość żyje
Że nasz front,
To walki front.

Hej, kto Polak razem z nami,
Walczyc sercem a nie łzami!
Hej, idzie jasna kadra młodych
Front Rodła, do swobody!

Ojcowie nasi dali nam wielkość Narodu Polskiego.
Ojcowie nasi dali nam znak Narodu naszego —
Rodło zuchwałe!

Ojcowie nasi dali nam prawdy Polaków.
Od Was, Ojcowie nasi, skarby te przejmujemy,
dla siebie i dla wszystkich pokoleń, które po nas przyjdą.

Wielkość Narodu
Rodło zuchwałe.
Prawdy Polaków.

Prawda pierwsza:

Jesteśmy Polakami!

Prawda druga:

Wiarą Ojców naszych, jest wiarą naszych dzieci!

Prawda trzecia:

Polak Polakowi bratem!

Prawda czwarta:

Codzień Polak Narodowi służy!

Prawda Piąta:

Polska matką naszą, nie wolno mówić o matce Żle!

Na prawdach tych oparci, wielkość budujemy,
wielkość, którą młodymi oczami widzimy.

Ślepi szczytów nie widzą, chociaż mgły zgonił wiat.

Nie pomieszcim wielkości od Bałtyku do Tater!

W nas jest wielkość! Nie w czasie! Nie w czasie ni w przestrzeni!

W sercach młodych, walczących, cały świat się płomieni!

Ogień płonie na niebie, słońcem świat jest owiany,
Wiatry niebo kołysz, a wichry ocean.

Matki codzień miłują i co dnia płyną rzeki,

Młodość w sercach jak żywioł przez wszystkie huczy wieki!

Huczy sercem żywiołem, wali, wali niezmiennie!

Rytmem męskim, zwycięskim wielkość dzwoni codziennie!

Codzień trwa walka! Nie ma świąt ni wytchnienia!

Tylko zęby zaciskać, serca w młoty zamieniać.

I wierzyć! Wierzyć w Boga i Naród, w Naród Polski,

I w miłość każdej matki jak w Świętość Matki Boskiej!

To nasz manifest młodych.

Głos wierzących

Głos miłujących,

Głos gorących.

Uśmiechniętych ufnie do Matki Boskiej Radosnej!

— To my,

— młodzi Polacy w Niemczech,

— Polactwo walczące!

Wszyscy Polacy na procesję Bożego Ciała przy kościółku w Starym Bielsku!

Procesję organizuje społeczeństwo polskie Starego Bielska i Aleksandrowic.

Śpiewa chór „ECHO” z Bielska.

Harcerski Klub Narciarski pracuje i w lecie!

Sekcja Bielska H. K. N-u zamyka swoją działalność zimowego sezonu pokaznym dorobkiem zarówno w dziedzinie wyników sportowych, osiągniętych przez jej członków w licznych zawodach narciarskich, jak też w dziedzinie organizowania wycieczek i przeszkolenia oraz podniesienia poziomu narciarskiego zarówno zawodników klubu, jak i reszty członków nie mających ambicji zawodniczych, lecz zamiłowanie do narciarstwa jako do środka turystyki zimowej, dającej dużo pięknych wrażeń i radości życia.

Liczba członków Sekcji wynosi 73, z tego największym powodzeniem cieszył się „Sylwester na nartach w Soli pod Zwardoniem”, w którym wzięło udział 31 członków Sekcji. W ciągu trzech dni spędzonych wspólnie na nartach i przy kominkach harcerskich pełnych beztroskiego humoru nastąpiło zaprzyjaźnienie się i życie starszych członków K. P. H. z młodzieżą harcerską. Drugą większą wycieczką była „Wielkanoc w Tatrach”, mająca wyjątkowo wprost warunki śnieżne. Do bardzo miłych wycieczek można zaliczyć dwudniową wycieczkę na Magórkę, połączoną z zawodami Bielsko-Bialskich Hufców harcerskich męskich i żeńskich, zorganizowanych przez Sekcję. W wycieczce tej wzięło udział przeszło 100 osób, w tym również rodziny członków Klubu. Nastrój i humor były świetne.

Niezależnie od własnych imprez Sekcja wzięła udział w następujących zawodach: 1. 15/I—16/I Zawody o mistrzostwo H. K. N-u Katowice i o puchar przechodni im. E. Sukiennika w Zwardoniu. Zdobyto tam I i II miejsce w biegu sztafetowym seniorów 3×4 km i I miejsce w biegu sztafetowym juniorów. W biegu zjazdowym seniorów dwóch zawodników (J. Curzydło i St. Chrapkiewicz) zdobyło tytuł mistrza H. K. N-u Katowice.

2. W zawodach P. Z. N-u Okręgu Śląskiego w Szczyrku.

3. W zawodach o mistrzostwo Z. P. H. w Zwardoniu 11—13 lutego startowało 35 zawodników, w tym 7 zawodniczek. Żeńska drużyna Sekcji zdobyła tytuł mistrzowskiej drużyny harcerek, mając I, II i III miejsce w biegu pań na 4 klm, II i III miejsce w biegu na 8 klm.

Ponadto mistrzem kombinacji alpejskiej został zawodnik Sekcji A. Łomozik. Ogółem zdobyto w tych zawodach 9 nagród, z czego 4 pierwsze.

4. W zawodach Okręgu Śląskiego P. Z. N-u w Ustroniu i Wiśle 26—27/II startowało 4 zawodników, z nich jeden zajął 4-te miejsce w biegu zjazdowym i slalomie juniorów.

5. W zawodach na Baraniej Górze urządzonych przez Sekcję H. K. N-u w Wiśle 26—27/III startowało 9 zawodników i 2 zawodniczki. Wyniki tych zawodów nie zostały Sekcji podane.

6. Na święcie PW i WF w dniu 29 V drużyna zdobyła 2 miejsce w siatkówce.

W celu utrzymania sprawności fizycznej swoich członków Sekcja H. K. N-u łącznie z miejscowym H. K. S-em prowadziła przez cały rok od 1-go października 1937 r. gimnastykę, gry sportowe oraz suchą zaprawę narciarską dwa razy w tygodniu po 2 godz.

Dla początkujących narciarzy członków K. P. H. był urządzony kurs nauki jazdy w okolicy Bielska, o ile na to warunki śnieżne pozwalały.

W ubiegłym sezonie 4 członków Sekcji zdobyło tytuły pomocników instruktora P. Z. N-u, oprócz tego Sekcja posiada w swoim gronie 2 sędziów P. Z. N-u i jednego instruktora.

Zakończając działalność zimową Zarząd Sekcji, po porozumieniu się z Komendą Hufca Harcerzy w Bielsku oraz Zarządem H. K. N-u Katowice, zdecydował rozszerzyć ją na sezon letni, prowadząc lekką atletykę, gry sportowe i turystykę letnią. Obecnie trzy razy w tygodniu w godzinach popołudniowych prowadzone są ćwiczenia lekkoatletyczne oraz siatkówka na boisku Sokoła w Białej. Boisko jest zaopatrzone w szatnie i natryski.

Kończąc niniejsze sprawozdanie podajemy skład zarządu Sekcji w osobach: przewodniczący Dh M. Przetocki, sekretarza DhnaH. Przetocka, skarbnik Dh Kazimierz Maroszek, kapitan sportowy Dh St. Chrapkiewicz, 2 członków zarządu Dhowie W. Siekierzyński i M. Tyszkowski. Delegatka hufca harcerki Dhna A. Obracajowa, delegat hufca harcerzy Dh S. Pacut.

Jednocześnie Sekcja H. K. N-u za naszym pośrednictwem apeluje do wszystkich harcerów i harcerzy od lat 14 oraz do członków Kół Przyjaciół Harcerzy płci obojga (członkiem K. P. H. może zostać każdy przyjaciel harcerzy, płacąc minimalną składkę 20 gr. miesięcznie), by zgłaszali się do Klubu na członków, co da im możliwość podniesienia swej sprawności fizycznej i przyczyni dużo radości życia w beztroskiej atmosferze sportu.

Sekretariat Klubu urzęduje w poniedziałki i czwartki od godz. 7 do 8 przy ul. Sixta 15, m. 3, tel. 10-42.

Przynależność do Klubu daje prawo do 50% zniżek kolejowych w lecie i w zmie. Opłaty członkowskie są b. niskie.

Polska młodzież -- popiera tylko polskiego kupca!

Bielsko otrzyma nowoczesną łaźnię publiczną

Plon 46 posiedzenia Rady gminnej miasta Bielska

W dniu 9 bm. odbyło się pod przewodnictwem burmistrza dr. Przybyły 46 posiedzenie Rady gminnej miasta Bielska.

Z obfitego programu obrad zasługują na szczególne podkreślenie następujące sprawy. Uchwalono przystąpić do budowy **nowoczesnej łaźni publicznej**, tak bardzo zresztą potrzebnej na terenie naszego miasta. **Łaźnia o europejskim wyglądzie i wykonaniu, zapełni lukę w całokształcie prac nad podniesieniem cywilizacji Bielska.** Budowę powierzono najniższemu oferentowi arch. Wład. Bałdzie, przedstawiającemu kosztorys globalny w sumie 101.885.31 zł. (Ref. r. g. Suchanek).

Kwestia budowy „głośniejszej” kładki wkracza na realne tory, jej wykonanie powierzono firmie Józef Sikora Bielsko-Aleksandrowice, przedstawiającej również najniższą ofertę (7588 zł.). Sprawy tej poświęcił dużą uwagę klub niemiecki, domagając się ponownego rozpatrzenia komisijnego. (R. g. Hellmich i dr. Schulz). Po wyjaśnieniach ze strony burm. dr. Przybyły i r. g. Suchanek **wypowiedzianych w sposób jasny i stanowczy**, przydzielono wym. oferentowi tą pracę, **przeciw wnioskowi głosowali jedynie frakcja niemiecka.** (Ref. r. g. Suchanek).

R. g. insp. Matusiak referował następnie szczegółowo sprawę dostaw elektrycznych, t. j. transformatorów, przewodów, izolatorów etc. Uchwalono pójść w kierunku wniosku komisji, zbadanego i zaopiniowanego fachowo przez inż. Waltera.

Przewodniczący klubu polskiego, ks. prof. Skudrzyk przedstawił następnie sprawę sprzedaży drzewa z lasów miejskich oraz anulacji pewnych zaległości pacjentów szpitala miejskiego, wynoszących 1804 zł. Uchwalono nieściągalność tych pretensji.

Przedstawiony preliminarz inwestycyjny Elektrowni przyjęto, na interpelację r. g. Hellmicha i Follmera w sprawie zwolnionych 40 pracowników Elektrowni, odpowiedział burm. dr. Przybyły, że sprawą tą zajmie się troskliwie i doloży wszelkich starań, by

jak **najmniej pracowników zwolniono**, po nadejściu znowu materiałów elektrycznych **znajdzie zatrudnienie większa ilość pracowników.**

Ks. prof. Skudrzyk przedstawił wniosek o rozciągnięcie statutu m. Bielska na teren byłej gminy Aleksandrowice. Przeciw temu wnioskowi przemawiali r. g. kier. Krzystek i r. g. Karch, którego przemówienie wprowadziło do obrad moment wesołości, mówca wyraził bowiem obawy odnośnie zwiększania się ciężarów podatkowych, wymieniając m. i. podatek od psów i od wywożenia śmieci, na chwilę zesłał dyskusja na b. cuchnące drogi, mowa była o nawozach naturalnych. Burm. dr. Przybyły wyjaśnił, że inkorporacja Aleksandrowic była koniecznością, gdyż odwrotnie stać się nie mogło, a jeżeli chodzi o podatki, to pamiętać należy, że niektóre jak np. **pod. od budynków zmalał!**

R. g. insp. Matusiak odczytał następnie rezolucję w sprawie zatrzymania w Bielsku Sądu Pracy. Rada podkreśliła pożyteczność tej instytucji i jej nieodzowność na naszym terenie.

P. Burm. dr. Przybyły przedstawił następnie Rządzie wniosek nagły, idący w kierunku uchwalenia dodatkowego kredytu w wys. 6000 zł. **na uporządkowanie pól przy pryncypalnych ulicach.** Uchwalono ten wniosek i postanowiono zakupić płyty betonowe w Golezowskiej Fabryce Cementu w cenie 12 zł. za bieżący metr wraz z ustawieniem.

W odpowiedzi na liczne interpelacje wyjaśnił burm. dr. Przybyły m. i. sprawę budowy stacji meteorologicznej, która stanie w pobliżu projektowanego dworca autobusowego, okazuje się, że Pl. Bol. Chrobrego jest już za ciasny, dworzec ten stanie więc wkrótce w innym miejscu, wówczas będzie też aktualna kwestia stacji meteorologicznej, dla której odnośne instrumenty już zakupiono.

O godz. 20 zamknął przewodniczący część publiczną posiedzenia Rady miejskiej.

Konrad Klonowski

Na Kąpielisku Miejskim w Bielsku gwaro...

Piękna pogoda ostatnich dni ześrodkowała zainteresowanie miejscowego społeczeństwa na pięknym kąpielisku w Bielsku.

Kąpielisko to, zdobyło sobie zasłużoną sławę w Polsce, ale i też zagranicą.

Dowodem tego to fakt powtórnego odbycia mistrzostw pływackich polskich właśnie w Bielsku. (Red. przypomina termin tej **sensacji sportowej naszych miast: 15, 16, 17 i 18 lipca br.**)

Wycieczki krajowe i zagraniczne, a w szczególności raidy dziennikarskie nie omijają tego ośrodka zdrowia publicznego, głośno tedy w prasie o kąpielisku i jego twórcy.

Ale nawet znana drobiazgowa troskliwość dr. Przybyły nie może wszystkiemu zaradzić.

Otóż pięta Achilleśa tego pięknego wycinka dbałości o zdrowie i estetykę

są sadze wyrzucane z furją przez wiele godzin z kominów sąsiedniego B. B. Browaru.

Trzeba słuchać skarg i żorzeń publiczności uczęszczającej do pływalni, wypowiedzianych pod adresem dyrekcji browaru — i to słusznie, bo stan obecny jest nie do zniesienia!

Stać zapewne browar na zainstalowanie w swych piecach i kominach urządzenia powodującego zupełne spalenie węgla, taka aparatura uniemożliwi „produkcję” dymu i sadzy raz na zawsze.

W imieniu społeczeństwa prosimy dyrekcję B. B. Browaru Sp. Akc. w Bielsku o to. Pośpiech jest wskazany, lato polskie to niedługi okres, a poco swym współobywatelom zatrwać nieliczne chwile wytchnienia i malować ich i ich kostiumy, ubrania, etc na czarno?!!!

Drugą bolączką jest fakt, że basen, na skutek dość drogiego biletu wstępu, służy w pierwszym rzędzie naszej „arystokracji” mniejszościowej. Na kąpielisku słychać przeważnie język obcy i widać tak charakterystyczne „nosy orle” i obrzydliwie obrosnięte ciała.

Ten stan trzeba zmienić. Trzeba udostępnić basen przede wszystkim młodzieży polskiej, zorganizowanej w polskich organizacjach. Tak żywo pracującym organizacjom, jak np. Harcerski Klub Sportowy i Narciarski, Zarząd Miejski i kierownictwo kąpieliska powinno maksymalnie pójść na rękę i umożliwić im dostęp do tego pięknego ośrodka.

Wymaga tego z jednej strony konieczność nadania reprezentacyjnemu ośrodkowi polskiego charakteru, jak z drugiej dbałość o zdrowie młodych pokoleń polskich, którym ojcowie miasta winni udostępnić korzystanie ze słońca i wody.

Żydz, o ile ich narazie jeszcze na basenie tolerować musimy, winni ze względów estetycznych oraz z uwagi na rażące niejednokrotnie zachowanie mieć wyznaczoną osobną część plaży basenowej.

Konrad Klonowski

Głupstwo, ale razi...

Nastał okres letnich wycieczek, w niedzielę i święta rojno i gwaro w naszych górach. Niestety jeszcze mało Polaków szuka wytchnienia w listowych Beskidach, widać natomiast dużo rasowo-obcych twarzy, napędlających hałaśliwym obcym szwargotem adumane lasy Magórki, Klimczoka, Lipowskiej...

I w stroju różnią się oni od Polaków, nienawidzą na śmierć Niemców, mówią po niemiecku, pasja ich ogarnia na widok mundurów S. A. i S. S. w ilustracjach, ale ubierają się po tyrolsku „Tirolerhütchen” i „Dirndlkostüm”.

Dodać do tych śmiesznych figur żydowskich, ich niby wrogów, rodzimych i mniej rodzimych Niemców, to uzyskamy obraz dla nas bardzo przykry: to już nie Beskid Śląski, Klimczok czy Magórka, to okolice Kitzbühel czy też Berchtesgaden. Żyd i Niemiec, dwa bratanki, jeden język — jeden strój — w polskich górach! —

To nas razi, **bardziej jednak razi nas brak poczucia godności u niektórych Polaków**, idących owczym pędem za „sprzymierzeńcami”; widzimy niestety i Polaków w tych dziwnych strojach, nie harmonizujących ani kolorem, ani krojem, ani też **smakiem** z polską przyrodą! A mamy przecież tyle pięknych, polskich, ludowych wzorów!

Ci ludzie papugi mają nieraz z tytułu swych stanowisk i wykształcenia pretensje do „high life’u” w naszych miastach. Nie imponują nam. Są śmieszni. — **Jest to głupstwo, ale razi...**

Konrad Klonowski

Niemcy śpiewają Międzynarodówkę w Aleksandrowicach

W drugim dniu Zielonych Świąt były Aleksandrowice, a to w punkcie ruchliwym, miejscem gorszego zajścia. Koło godziny 19 przemaszerowała w szyku z warty kolumna młodzieniaszków, należących do jakiegoś „Vereinu Jugendlicher Arbeiter”. Oddział ten zatrzymał się przed Konsumem naprzeciw polskiej szkoły i zaśpiewał sobie m. i. hymn międzynarodowców, „Międzynarodówkę”. **Młodzieniaszkowie, wielbiciele kominternu podnieśli w górę zaciśnięte pięści.**

Publiczność, a w tym dużo działwy szkolnej, przypatrywała się ze zdumieniem, które się przerodziło w oburzenie tej manifestacji młodzieńców niemieckiej

OBUWIE „PIAST” najlepiej kupisz w firmie skład obuwia i pończoch **BIELSKO, WZGÓRZE 16, TEL. Nr. 22-20**
Ceny konkurencyjne Obsługa fachowa i szybka

narodowości, należącej do organizacji czerwonej. Pytali się ludzie **komu ci chłopcy grożą. Przeciw komu wnoszą zaciśnięte pięści?** Sprawą tą powinni się bezwarunkowo zainteresować kompetentne czynniki bezpieczeństwa.

Tydzień Propagandy Związku Strzeleckiego

Tydzień Propagandy Związku Strzeleckiego.

Tydzień Propagandy Związku Strzeleckiego jest przypomnieniem wszystkim tym, którym leży na sercu dobro i przyszłość Państwa, obowiązku nie tylko zwrócenia najbaczniejszej uwagi, ale i najgorętszego poparcia dążeń i pracy najpowszechniejszej i najsilniejszej ideowej organizacji w Polsce.

Z początkowej organizacji, istniejącej pod nazwą „Związek Walki Czynnej” narodził się w roku 1909 Związek Strzelecki. Hasła ugody i uległości przeciwstawił od razu siłę charakteru, zdecydowaną walkę o niepodległość Ojczyzny i gorącą wiarę w Jej odrodzenie.

Żaden chyba naród nie przechodził tak dramatycznych kolei w ciągu swych dziejów, jak umiejscowiona na niebezpiecznym geograficznie terenie, Polska i żaden chyba naród nie wykazał takiej siły odporu i mocy odrodzenia. Nietylko byliśmy pozbawieni wolności, ale i poniżeni stuletnim jarzmem niewoli. Panoszyła się głucha obojętność, szalał małostkowy oportunizm, wiodący aż do upodlenia ugody, krzewił się przyziemny kompromis z losem. I trzeba było dopiero by się zjawił wśród nas Odnawiciel poczuć godności i Wskrzesiciel dumy narodowej, aby wytrzebić z gruntu chwasty, tak bujnie rozrosłe, a posiał na niwie ojczystej ziarno, które kiełkowało, rośło, owocowało a dziś zwie się Mocarstwem Polskę.

Z głębokich przemyśleń, z gorącego patriotyzmu Wskrzesiciela Niepodległości wypłynęła Idea Czynu Zbrojnego, związku Walki Czynnej, Strzelca a potem Legionów.

Związek Strzelecki dostarczył pierwszych kadr do walki o niepodległość Polski w chwili wybuchu wielkiej wojny. Ta pierwsza szara strzelecka gromada, która na wezwanie swego Komendanta poszła dobrowolnie na trudy, rany i śmierć w imię Niepodległości, to Ci z Których Idei i Czynu zrodził się dzisiejszy Związek Strzelecki. Dumny, że jego założycielem jest Józef Piłsudski, który na wstępie pracy wytyczył Związkowi kierunek ideowy. Związek Strzelecki w obecnych czasach pracy pokojowej wziął na swe barki obywatelskie wychowanie młodzieży i wyrobienie w niej dyscypliny społeczno-państwowej.

Zadanie to realizuje Związek Strzelecki przez urobienie nowego typu obywatela-żołnierza, umiającego podporządkować swój osobisty interes dobru ogólnemu świadomego swych, wobec Państwa obowiązków i współodpowiedzialności za jego losy, gotowego w każdej chwili do obrony zagrożonych granic Polski. Akcja wychowania obywatelskiego oparta jest w pierwszym rzędzie na konkretnym czynie obywatelskim, przyzwyczajającym strzelca do bezinteresownej pracy społecznej wpajając w niego poczucie wartości pracy twórczej.

Prawie pół miliona młodzieży skupiła ta organizacja, aby kształcić ją na dobrych, świadomych swych zadań i pewnych swej ręki, dzierżącej karabin obrońcy kraju. W każdej gminie wiejskiej, w każdym miasteczku istnieją dzisiaj oddziały strzeleckie, w miastach uniwersyteckich istnieją oddziały akademickie. Staje się przeto rzeczą jasną, że im więcej młodzieży garnąć się będzie do szeregów strzeleckich, im ohoćniej i ofowniej będzie udzielać Związkowi pomocy Starsze Społeczeństwo, tym potężniejszą zdolamy wytworzyć w Społeczeństwie siłę moralną, a ona właśnie jest podstawą potęgi Państwa i Narodu.

Polski przemysł i handel drzewny chcą mieć wyraźne oblicze narodowe

Hasło unarodowienia przemysłu i handlu drzewnego, rzucone przez Komitet Organizacyjny I. Ogólnopolskiego Kongresu Chrześcijańskich Przemysłowców i Kupców Drzewnych, zostało po wielu trudach i komplikacjach natury ekonomicznej i organizacyjnej zrealizowane.

Konsolidacja żywiołu chrześcijańskiego została dokonana na terenie całej Polski. Ukoronowaniem i zmanifestowaniem siły organizacyjnej i gospodarczej ma być Kongres w Poznaniu zwołany na dzień 12 i 13 czerwca 1938 r.

Szereg ważnych zagadnień ekonomicznych, nad którymi obradować ma Kongres, wymaga uczestnictwa w Kongresie każdego Polaka — właściciela lasu, przemysłowca i kupca drzewnego. W poczuciu dobrze zrozumianego obowiązku narodowo-społecznego nikt nie może odmówić przyjazdu na Kongres, dążącą do unarodowienia przemysłu i handlu drzewnego. Drzewnictwo polskie bowiem nabrać musi wyraźnego chrześcijańskiego oblicza i w walce o swoje odwieczne prawa musi dążyć do stopniowej eliminacji żywiołu żydowskiego, ażeby wzmocnić i zwiększyć polski stan posiadania. Dominujący wpływ na politykę gospodarczą powinni mieć tylko

Polska młodzież -- popiera tylko polskiego kupca!

Polacy, gdyż wówczas w trosce o dobro naszego kraju pójść pocucia narodowe z interesem ekonomicznym w harmonijnej współpracy.

Obowiązkiem zatem każdego Polaka jest:

1. zapisać się na członka Bloku Polskich Organizacji Drzewnych w Poznaniu (ul. Fr. Ratajczaka 33);
2. wziąć udział w Kongresie, który ma być wyrazem polskiej solidarności i siły organizacyjnej;
3. solidaryzować się z uchwałami Kongresu;
4. zgłosić natychmiast do Komitetu swój udział w Kongresie.

Uczestnikom Zjazdu przysługiwać będzie dość znaczna niżka kolejowa, udzielana w drodze powrotnej.



Stowarzyszenie Kupców Polskich - Chrześcijań w Bielsku-Białej i okolicy

Sekretariat: Bielsko, ul. Kolejowa 3, m. 5, III piętro, tel. 33-44. Godziny urzędowe codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 8—10.

Jak nas informują, Polski Związek Stowarzyszeń Kupieckich Oddział Bielsko-Biała przybrał nową nazwę statutową „Stowarzyszenie Kupców Polskich - Chrześcijań w Bielsku-Białej i okolicy“, a tym samym przestał być oddziałem i jest obecnie już samodzielnym Stowarzyszeniem ważnej organizacji kupieckiej, przynależnej przez Okręg w Katowicach do Kongregacji Kupieckiej w Warszawie. Zarząd Stowarzyszenia dokłada wszelkich starań, by ważną tą organizację gospodarczą dla dobra polskości i kupiectwa polskiego rozszerzyć. Rozwój kupiectwa polskiego, a szczególnie drobnego kupca na przedmieściu i wsi zależny jest w wielkiej mierze od propagandy, która musi pójść w parze z konsumentem, dlatego też Stowarzyszenie Kupców Polskich musi rozwinąć energiczną i stałą propagandę popierania polskiego handlu przez szeroki ogół konsumentów.

W najbliższym czasie Stow. Kupców Polskich w porozumieniu z Polskim Związkiem Zachodnim urządzić będzie w gminach wiejskich okr. Bielsko-Bialskiego zebrania propagandowe.

Obecnie najbliższym celem jest zorganizowanie silnego Związku, stojącego na mocnych podstawach i kupiectwo polskie musi zrozumieć, że tylko przez przynależność do silnej organizacji jego byt może być zapewniony. W spisie członków Stowarzyszenia Kupców Polskich nie powinno braknąć ani jednego kupca polskiego z Bielska-Białej i okolic, bo tylko przez zdrową organizację kupiec polski może osiągnąć swój cel. Nie pomoże tu ubolewanie nad klientelą, że nie popiera kupca polskiego, nie pomoże ubolewanie i kwilenie na władze skarbowe czy inne na zbyt wysokie wymierzenie podatków, bo któż stanie w jego obronie? Kupcy polscy winni jak jeden mąż stanąć do szeregów organizacyjnych, obowiązkiem każdego kupca polskiego jest zgodna współpraca, której większość zrozumieć nie chce, czy też nie może.

Nie jeden z kupców żałuje wpłacić do Stowarzyszenia minimalnej wkładki, a powinien wiedzieć, że tylko przez przynależność organizacyjną może mieć większe korzyści.

Ważną była np. sprawa koncesji na sprzedaż wyrobów tytoniowych, których wielu kupców polskich nie uzyskało, a obecnie już po wyczerpaniu kontyngentu napływają podania o udzielenie koncesji. Stowarzyszenie Kupców Polskich zwróciło się o przydzielenie koncesji na sprzedaż wyrobów tytoniowych dla swych członków, które prawie w stu procentach uzyskało. Obecnie Stowarzyszenie czyni już starania o zmianę przydziału koncesji Państwowego Monopolu Spirytusowego, które są w posiadaniu przeważnie w rękach nie polskich. Również sprawa kredytów kupieckich uzależniona będzie od czasu przynależności do Związku.

A więc Kupcy Polacy do szeregów organizacyjnych, bo tylko silna organizacja może bronić Waszych interesów.

Cześć kupiectwu zorganizowanemu!

O d e z w a.

Prosimy wszystkich byłych członków Stowarzyszenia Przemysłowego Kupców Bialskiego Okręgu Sądowego w Białej, prowadzonym przed 10 latami w powiecie bialskim przez prezesa ś. p. Franciszka Najaskę z Komorowic, by we własnym interesie zgłosili się w sekretariacie Stowarzyszenia Kupców Polskich w Bielsku, ul. Kolejowa 3, III p., w godzinach 10—12-tej. Zaznaczamy, że mimo upływu 9 lat

i płacenia składek członkowskich, zastępca prezesa p. Kraus, kupiec w Komorowicach, nie zwołał dotychczas żadnego zebrania i przez to zaprzepaściło się niejedną dla członka ważną sprawę, przeto koniecznością jest powołać do życia istniejący, a nie działający Związek i zwołać walne zebranie. Wszelkich informacji w tej sprawie udziela sekretariat. Sprawa bardzo ważna i pilna.

Pierwsze zebranie Sekcji Młodzieży Handlowej.

Dnia 4 czerwca br., odbyło się zebranie Sekcji Młodzieży Handlowej we własnej świetlicy w Bielsku, przy ul. Kolejowej 3.

Zebranie miało na celu zorganizowanie Sekcji i wybór własnego Zarządu. Młodzież zebrana w licznym gronie, powitana została przez kierowniczkę świetlicy p. Wandę Pieńkowską i tymczasowego przewodniczącego Sekcji p. Stefana Piątkowskiego.

Po wstępnym przemówieniu przewodniczącego przystąpiono do wyboru Zarządu. Na prezesa Sekcji jednogłośnie powołano p. Kazimierza Wysockiego, wiceprezesa p. Jana Mendłę, sekretarza p. Bronisławę Pasierbek, skarbnika p. Rudolfa Sierka, korespondenta prasowego p. Wandę Pieńkowską, delegata do Związku Kupieckiego Polskiego p. Antoniego Baścika a jako referenta oświaty handlowej p. mgr. Farę. Następnie wybrany zarząd przystąpił do omówienia spraw organizacyjnych.

Zebranie zakończono hasłem: Cześć Polskiej Młodzieży Handlowej. W. P.

Świetlica Sekcji Młodzieży Handlowej czynna jest codziennie od godz. 12-tej do 14-tej we wtorki i piątki od godz. 19.30 do 21.30.

Polsko - chrześcijańskie źródła zakupu :

Krakowska Fabryka Mydła C. Śmiechowski, Spółka z ogran. odpow. w Krakowie wyrabia: mydła do prania, mydło szare, mydło do golenia, glicerynę.

Hakol. Stowarzyszenie Kupców dla handlu kolonialnego, Sp. z o. o., Gdynia, ul. 10 Lutego 21/23, tel. 34 00, 34 08. Specjalność: Kawy surowe i palone — herbata — korzenie — owoce południowe.

Co się dzieje u nas ?

Odczyt w Klubie Towarzystw.

Dnia 14 b. m. (wtorek) o godz. 19-tej prof. A. Bunsch wygłosi w Klubie Towarzystw odczyt p. t. „Artystyczne koszałki opałki“.

Egzaminy wstępne.

Dyrekcja Państwowego Gimnazjum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Bielsku komunikuje zainteresowanym rodzicom, że egzamin wstępny do klasy I gimnazjum rozpocznie się w dniu 22 czerwca b. r. o godz. 8. Przed egzaminem powinni kandydaci przedłożyć świadectwo ukończenia 6 klasy szkoły powszechnej, oraz dowód wpłaty taksy egzaminacyjnej w kwocie zł. 10.

Egzaminy wstępne do liceum na wydziały: humanistyczny, matematyczno-fizyczny i przyrodniczy rozpoczną się w dniu 25 czerwca b. r. o godz. 8 rano.

MAZAŃCOWICE.

„Dzień Katolicki“, udaną imprezą.

W drugim dniu Zielonych Świąt obchodzili Mazaniecownicy po raz pierwszy swój „Dzień Katolicki“.

Organizatorem było Akcja Katolicka, z prezesem p. Łaszczakiem Andrzejem na czele. W uroczystościach brali m. i. udział miejsc. proboszcz ks. Stanisław Nowak, ks. Bentkowski, ks. prefekt Kudziełko i kier. szkoły p. Kurowski.

Poważna ta impreza wypadła b. dobrze, udział społeczeństwa katolickiego z Mazaniecownic i okolicznych wsi był nader liczny.

Na podkreślenie zasługują występy K. S. M. z Miłkowska oraz pomysłowo pomyślane zakończenie tego uroczystego dnia przez palenie śobótek.

Komitet Obywatelski Zbiórki na Kolonie Letnie dla dzieci polskich w Czechosłowacji

urządza w dniu 16 b. m. w parku miejskim w Bielsku

Wielki Festyn

Organizacją kierują samorządy Szkół Średnich m. Bielska i Białej.

Liczne atrakcje! Karuzele, strzelnice, huśtawki, tańce, piosenki, ognisko harcerskie!

Pocz. o godz. 15. Wstęp 50 gr., dla młodzieży 25 gr.

Oświęcim

Nowy Święty polski u progu Rzeczypospolitej.

Dnia 11-go czerwca z Rzymu przyjadą do Polski relikwie Świętego Męczennika za wiarę i Patrona kresowych ziem polskich, św. Andrzeja Boboli. Powita je u progu Ojczyzny Oświęcim, który na tę podniosłą uroczystość godnie się przygotowuje.

Komitet obchodowy pracuje już od szeregu dni — podzielony na sekcje — by ozdobić drogę procesyjną pochodzą z dworca kolejowego do kościołów we flagi i odpowiednie emblematy, — by czterdziestą tysięcy wiernych, którzy z okolicznych gmin i ze Śląska zgromadzą się w Oświęcimiu, rozmieścić tak by wszyscy mogli widzieć trumnę ze zwłokami Świętego i w żarliwej modlitwie uczcić nowego Świętego polskiego.

Całe społeczeństwo katolickie miasta i okolicy czeka na tę uroczystość podniosłą, która spotęguje uczucia religijne i narodowe olbrzymich rzesz ludności zgromadzonych u św. relikwii.

Radio

najnowsze typu Super oszczędnościowy 3-lampowy
tanie do sprzedania.

Informacje w Administracji „Życie Polskie“.

Ogłoszenie publicznego przetargu.

Dnia 13 czerwca 1938 r. o godz. 10-tej w Urzędzie Celnym w Bielsku (dworzec towarowy) odbędzie się publiczny przetarg różnych towarów (wapno palone, przędza wełniana, rurki do nawijania przędzy, wełna prana, tektura prasowana, odpadki wełn., wyroby z masy glinianej i t. p.), niepodjętych przez strony w przepisany terminie, wyszczególnionych w wykazie wywieszonym na tablicy urzędowej Urzędu Celnego w Bielsku.

W razie niesprzedania powyższych towarów w dniu 13 czerwca 1938 r. Urząd Celny przeprowadzi ponowny przetarg tychże w dniu 17 czerwca 1938 r. o godz. 10-tej.

Towary te mogą być oglądane w przeddzień przetargu i na godzinę przed rozpoczęciem licytacji.

Bielsko, dnia 3 czerwca 1938 r.

B. Pawłowski
Naczelnik Urzędu

Obwieszczenie o licytacji.

2 Urząd Skarbowy w Bielsku podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 17 czerwca 1938 r. o godz. 10-tej odbędzie się w gminie Czechowice sprzedaż z licytacji niższej wyszczególnionych ruchomości:

auto osobowe „Hannomag“,
maszyna do gwintowania,
pompa kompletna,
pompa kompletna, nie malowana 1.10 m. wysoka,
rury pocynkowe,
pompa do gnojownicy,
maszyna do ostrzenia noży,
pompy dwukółowe,
cylindry do pomp.

Szczegółowe wyliczenie ruchomości stanowiących przedmiot sprzedaży podano na tablicy urzędowej gminy Czechowice.

Za Naczelnika Urzędu Skarbowego
Dychus
Kierownik Działu Egzekucyjnego

Sygnatura: I. Km. 1144/36, 1331/36, 599/37, 719/38 i 1311/37.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Białej Krakowskiej rew. I. Tadeusz Zaremba, mający kancelarię w Białej Krakowskiej, przy ul. Ogrodowej 27 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 lipca 1938 r. o godz. 10.30 w Sądzie Grodzkim w Kętach odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Marii Wierońskiej nieruchomości, a mianowicie: 1/2 części realn. obj. lwh. 165 i 19/128 cz. realn. obj. lwh. 133 ks. gr. gm. kat. Witkowiec. — Realność lwh. 165 zawiera 7 morgów 374 sążni kw. roli, łąk, pastwisk i lasu oraz placu pod budynkami. Budynki są następujące: dom mieszkalny, chlewy, stodoła, szopa. W ogrodzie 34 drzewa owocowe. Realność lwh. 133 zawiera 1505 sążni kw. — Obydwie realności mają urządzoną księgę gruntową w Sądzie Grodzkim w Kętach.

W częściach podlegających sprzedaży obie nieruchomości oszacowane zostały na sumę zł. 5120, cena zaś wywołania wynosi zł. 3840.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 512.

Rękojmię należy złożyć w gotowości albo takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Kętach.

Dnia 8 czerwca 1938 r.

Komornik Sądu Grodzkiego w Białej Krak., rew. I.
Tadeusz Zaremba

CENY OGŁOSZEŃ:

Na 1-szej stronie 1 milimetr w jednym tamie 40 gr., w tekście 35 gr., na stronie reklamowej 30 gr., przy trzykrotnym ułożeniu. Tłusty druk 75% droższy, notatki wzgl. wzmianki reklamowe i osobiste 25 gr. za wyraz, artykuły o treści reklamowej 2 zł. za wyraz przy trójkrotnym ułożeniu. Ogłoszenia drobne, petiotowe 40 gr. za wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr. przy sześciokrotnym ułożeniu. Za ogłoszenia w tekście dolicza się dopłatę w wysokości 75% ceny danego

ogłoszenia. Wszelkiego rodzaju ogłoszenia tabelaryczne 100% droższe. Ogłoszenia kolorowe i kłiszowe według umowy. Zastrzeżenia miejsca 200% drożej.

Przyjmuje się wyłącznie ogłoszenia firm polskich, chrześcijańskich.

Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

WYDAWCA: „Życie Polskie“, Spółdzielnia wydawnicza z odpowiedzialnością udziałami w Bielsku, woj. śląskie

Czasopismem i redakcją kieruje Komitet Wydawniczy.

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Ożuch w Bielsku.

Drukarnia Stanisława Kuśnierza w Białej, ul. św. Jana 14
telefon Nr. 23-24

Redakcja i Administracja: Bielsko, Kolejowa 3, m. 5, III. p. — tel. 33-44 — konto P. K. O. Nr. 5429 „Życie Polskie“ czynna codziennie od 9—11 oprócz niedziel świąt PRENUMERATA miesięcznie 0'60 zł., kwartalnie 1'80 zł., półrocznie 3'60 zł., rocznie 7 zł.